

Półtora miliona koni mechanicznych z „HCP”

200 motorów spalinowych do głównego napędu statków o mocy 1,5 mln koni mechanicznych — oto piękny sukces załogi zakładów „Cegielskiego”, w których w 1958 r. narodziła się nieznaną w naszym kraju gałąź produkcji.

Zakłady „H. Cegielski” w Poznaniu są obecnie potężnym kombinatem silnikowym — obok kolosów motorowych głównego napędu, których wielkość osiąga wymiary sporej kamieniczki, buduje się tu całą „rodzinę” silników pomocniczych, agregatów, a także silniki kolejowe.

Silniki główne do różnych typów statków wytwarza „HCP” na licencjach znanych, światowych firm: szwajcarskiej „Sulzera”, duńskiej „Burmeistra i Waina”, włoskiej „Fiata”. Rozwijana jest też produkcja „serc okrętowych” oparta na oryginalnej, polskiej konstrukcji opracowanej w Centralnym Biurze Konstrukcyjnym Silników Spalinowych w Warszawie. Z rodzimą konstrukcją silnikową wiąże polscy specjaliści duże nadzieje.

Dynamiczny rozwój produkcji silników okrętowych stawia „HCP” w ścisłej czołówce światowych producentów.

PAP

Plan uwolnienia 15 statków

Operacja bez precedensu w historii Kanału Sueskiego

Wydarzeniem absorbującym uwagę nie tylko tych, którzy zainteresowani są bezpośrednio tkwiącymi od ponad 7 miesięcy na Gorzkim Jeziorze statkami, ale i szerokiej opinii publicznej, i to nie tylko Kairu, jest podjęta przez rząd ZRA operacja, mająca na celu uwolnienie z Kanału Sueskiego 15 statków różnych bander, w tym dwóch polskich jednostek.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO II WYSTĘPIENIA
INFO-TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO II WYSTĘPIENIA
INFO-TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM

Tito w Pakistanie

Prezydent Jugosławii Tito prowadził w czwartek rozmowy z prezydentem Pakistanu Ayub Khanem. Przedmiotem rozmów były stosunki polityczno-ekonomiczne między Jugosławią a Pakistanem, sprawa agresji izraelskiej, wojna w Wietnamie oraz kwestia kaszmirskiej.

Ropa na Kubie

Prace geologiczno-poszukiwawcze, prowadzone wspólnie przez specjalistów kubańskich i radzieckich przyniosły rezultat: z nowego otworu wiertniczego, którego głębokość zaplanowano na 2 tys. metrów, już po wywierceniu 875 metrów trysnęła fontanna ropy.

Wzrost produkcji krajów EWG

Kraje EWG osiągnęły w 1967 r. rekordową produkcję stali surowej w ilości 89,889 mln ton, czyli o 4,784 mln ton (5,6 proc.) więcej niż w 1966 roku.

„Pomocnicze lotniska”

Jeden z odcinków autostrady w rejonie miasta Pecht w Dolnej Saksonii (NRH) przekształcono nie dawno w „pomocnicze lotnisko”. Przez kilka dni trwały tam specjalne manewry z udziałem Luftwaffe.

Rozruchy w Madrycie

Minister oświaty Hiszpanii Manuel Lora-Tamayo wydał zarządzenie o zamknięciu wydziału nauk politycznych i ekonomicznych Uniwersytetu Madryckiego. Zarządzenie ministra wywołało gwałtowne demonstracje studentów.

Pożar w hucie

W nocy z czwartku na piątek wybuchł pożar w hucie szkła w miejscowości Dąbrowa Górnicza. Łukowa, Miła energetyczna 6-godzinnej akcji spłonęły 2 magazyny — z opakowaniami i szkłem.

Ograniczenie pomocy USA dla zagranicy

Prezydent Johnson polecił w czwartek amerykańskiej agencji pomocy zagranicznej zmniejszenie w bież. roku wydatków o co najmniej 100 mln. dolarów. Ma to doprowadzić w poprawie bilansu płatniczego USA.



Antywojenne demonstracje w USA

Sukcesy partyzantów w Wietnamie Południowym

Wiele pomyślnych akcji przeciwko wojskom interwencji przeprowadzili w okresie od 3 do 7 stycznia partyzanci w Wietnamie Południowym. Rozgromiono m. in. dwa amerykańskie bataliony, zestrzelono 39 samolotów i helikopterów, spalono też 17 czołgów. Tymczasem St. Zjednoczone są widownią burzliwych demonstracji pokojowych. Odbity się onem, in. w San Francisco z okazji pobytu w tym mieście Ruska.

DRW i Kambodża potwierdziły, raz jeszcze wspólność stanowisk w obliczu agresji USA w Indochinach.

W czwartek obrona przeciwlotnicza DRW odpierała ataki wroga. Amerykańscy piraci powietrzni zrzucili w tym dniu bomby na zagłębie węglowe w

Cam Pha, położone 48 km na północny wschód od Hajfongu. 3 stycznia w porcie Cam Pha samoloty amerykańskie uszkodziły chiński statek handlowy.

W czwartek obiektem terrorystycznych rajdów był również dworzec w Yen Bai i most kolejowy w pobliżu Phu Ly. Bombardowano także obiekty wojskowe oraz szlaki komunikacyjne w południowej części kraju.

Wietnamska agencja informacyjna, powołując się na partyzancką agencję Wyzwolenie, donosi, że patrioci południowo-wietnamscy w dniach od 3 do 7 stycznia przeprowadzili wiele pomyślnych operacji przeciwko wojskom amerykańskim agresorów i ich sojuszników w prowincji Quang Nam.

W ciągu 5 dnia patrioci wyeliminowali z walk około 1600 żołnierzy i oficerów wroga. Rozgromiono m. in. dwa amerykańskie bataliony, zaś 3 bataliony utraciły zdolność bojową. Zestrzelono w powietrzu lub uszkodzono na ziemi 39 amerykańskich samolotów i helikopterów, spalono 17 czołgów, zdobyto wielką ilość broni i amunicji.

W czwartek wieczorem siły wyzwoleńcze ostrzelały ogniem z moździerzy drugie co do wielkości miasto w delcie Mekongu — My Tho. 30 pocisków spadło na instalacje wojskowe i budynki zajmowane przez reżimową policję. Są za bici i ranni.

Sajgon stoi w obliczu powstającego strajku. Generalny sekretarz Wietnamskiej Konfederacji Pracy Vo Wan Tai zagroził władzom strajkiem generalnym w dniu 15 stycznia, jeśli nie zaspokojone zostaną ekonomiczne żądania 3500 urzędników zatrudnio-

nych w przedsiębiorstwach wodociagowych i elektrowniach. Decyzja w sprawie strajku podjęta została w czwartek wieczorem podczas nadzwyczajnego posiedzenia konfederacji.

Policja rozprawiła się brutalnie z przywódcami związku wymi aresztując 6 spośród nich.

W czwartek wieczorem San Francisco było widownią burzliwych demonstracji antywojennych związanych z pobytom w mieście sekretarza stanu USA, Deana Ruska, który został tam zaproszony

Dokończenie na str. 2

List przedstawiciela ZSRR przy ONZ

Przedstawicielstwo ZSRR przy Organizacji Narodów Zjednoczonych wystosowało w piątek do przewodniczącego XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, Corneliusa Manesca, list w którym odrzuca dyskryminacyjne wypowiedzi delegatów USA, W. Brytanii i Francji pod adresem Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Te wypadki przeciwko NRD zawarte były w piśmie przedstawicieli tych krajów skierowanym w dniu 11 grudnia 1967 r. na ręce przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Delegaci trzech mocarstw zachodnich — głosi list przedstawiciela ZSRR — podjęli się niewykonalnego i niewdzięcznego zadania negując istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

List podkreśla też istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest faktem. NRD utrzymuje zakrojoną na szeroką skalę i wielostronne kontakty z większością krajów reprezentowanych w ONZ.

PAP

Dobrych 10 dni w fabrykach prawobrzeżnego Poznania

Minęła I dekada stycznia. Jak przemysł wystartował do realizacji zadań trzeciego, decydującego roku planu 5-letniego? Czy od pierwszych dni rytmicznie pracuje? Spójrzmy, jak kształtuje się sytuacja w 23 najważniejszych zakładach dzielnicy Nowe Miasto, skupiającej trzecią część przemysłu Poznania.

Z rozliczenia nominalnego czasu pracy wynika, że w I kwartale zakłady te winny wykonać 25,1 procent planu rocznego, w styczniu 33,8 procent planu kwartalnego, a w I dekadzie stycznia — 31 procent planu miesięcznego. Czy tak będzie w praktyce?

Z udostępnionych nam danych wynika, że 16 z owych 23

Usprawnienia w handlu zagranicznym

Poselskie dezyderaty

Większość komisji sejmowych przekazała ostatnio rządowi, względnie odpowiednim resortom dezyderaty, które zostały uchwalone w wyniku prac nad poszczególnymi częściami projektu Narodowego Planu Gospodarczego na rok bieżący.

Sprawozdawca parlamentarnej PAP zapoznał się z uwagami i wnioskami komisji handlu zagranicznego, która wizytując w toku prac budżetowych szereg przedsiębiorstw handlu zagranicznego, uznała, że realizacja uchwały VII plenum KC PZPR w zakresie usprawniania organizacji i metod pracy przebiega w nich zbyt wolno.

Komisja skierowała w tej sprawie dezyderat do ministra handlu zagranicznego, zaznaczając, że o ile doskonalenie organizacji zarządzania, poprawa struktury zatrudnienia, podnoszenie zawodowych kwalifikacji pracowników wymagają szeregu przedsięwzięć długofalowych, to w dziedzinie organizacji i techniki pracy powinny już być widoczne pewne efekty wdrożenia do praktyki polskiego handlu zagranicznego konkretnych usprawnień. Tymczasem w dalszym ciągu — czytamy w dezyderacie — wiele do życzenia pozostawia organizacja pracy w różnych komórkach przedsiębiorstw, w związku z czym m. in. każda wpływająca sprawa załatwiana jest niepotrzebnie przez kilka komórek.

Posłowie są zdania, co znalazło wyraz w uchwale komisji, że w obliczu rosnących zadań handlu zagranicznego, wymagających udoskonalenia organizacji, zarządzania i techniki pracy, szybsza realizacja w resorcie wytycznych zawartych w uchwale VII plenum KC PZPR jest sprawą dużej wagi.

W dezyderacie skierowanym do przewodniczącego Komisji Planowania przy RM komisja handlu zagranicznego zwróciła uwagę na konieczność przeciwdziałania niektórym ujemnym zjawiskom utrudniającym właściwą realizację programu inwestycyjnego w resorcie przemysłu lekiego.

W dezyderacie do Ministra Przemysłu Ciężkiego i Przemysłu Maszynowego komisja stwierdziła konieczność przyspieszenia prac nad dalszą koncentracją i specjalizacją produkcji eksportowej maszyn i urządzeń.

Komisja handlu zagranicznego zamierza na najbliższym swoim posiedzeniu omówić realizację uchwały VI i VII plenum KC PZPR w re-

sorcie handlu zagranicznego. Informacje na ten temat złożył praw dopodobnie minister Witold Trampczyński. Kolejne posiedzenie komisji, które odbędzie się wspólnie z komisją handlu wewnętrznego, poświęcone będzie współpracy resortów handlu wewnętrznego i handlu zagranicznego w zagadnieniach związanych z importem towarów.

McCarthy rozpoczyna kampanię przedwyborczą

Jak podaje agencja AP demokracyczny senator z Minnesoty McCarthy rozpoczął w czwartek kampanię przed wyborami wstępny jakieś oddecha się wkrótce w stanie Kalifornia. Senator który zadeklarował się jako przeciwnik prezydenta Johnsona ma zamiar zgłosić swą kandydaturę w wyborach wstępnych w co najmniej 5 stanach.

McCarthy rozpoczął swą 6-dniową podróż po Kalifornii od wystąpienia w Beverly Hills, gdzie zgromadziło się około tysiąc jego zwolenników. Celem podróży jest zebranie funduszy na cele propagandowe.

McCarthy oświadczył, że wojna wietnamska odwraca uwagę od palących problemów wewnętrznych. Wezwał on do zajęcia się takimi sprawami, jak budownictwo mieszkaniowe, równe prawa obywatelskie, bezrobocie, niedostateczna służba zdrowia i oświata w USA. Oskarżył on także rząd Johnsona o stosowanie praktyk kolonialnych na obszarze samych Stanów Zjednoczonych. Odnosi się to szczególnie do ludności murzynskiej. (PAP)

Kasperak i Blaiberg czują się dobrze

Jak wynika z ostatniego biuletynu medycznego opublikowanego przez szpital Stanford, Mike Kasperak czuje się dobrze. Ciśnienie krwi, puls oraz praca serca pozostały w normie. Do tej pory lekarze nie stwierdzili żadnych objawów odrzucania przeszczepu przez organizm.

Dobrze czuje się również dr Blaiberg — informuje szpital w Kapsztadzie.

*

Dr Adrian Kantrowitz, który dokonał dwu transplantacji serca w szpitalu nowojorskim oświadczył w czwartek w Miami na Florydzie, że tylko kilka osób spośród tysięcy, które umierają co roku na serce w Stanach Zjednoczonych można będzie uratować poprzez operację. Liczba dawców serc jest bowiem ograniczona.

Zdaniem Kantrowitza, równoległe z badaniami i doskonaleniem operacji przeszczepień serc należy prowadzić prace nad skonstruowaniem serca mechanicznego.

PAP

Murzyn zrobił swoje...

Śmierć Clive Haupta, którego serce bije teraz w piersi dr. Blaiberga przyniosła krótkotrwałą sławę matce Mulata. Równocześnie jednak zgon syna sprawił, że sytuacja materialna Muriel Haupt jest bardziej tragiczna niż kiedykolwiek w ciągu 52 lat jej dotychczasowego życia. Clive był właściwie jedynym żywicielem swej matki i dziesięciorga rodzeństwa.

Urodzona w nędzy i wciąż żyjąca w skrajnym ubóstwie pani Muriel Haupt znalazła się w centrum zainteresowania zachodniej prasy radia i telewizji w pierwszych dniach po przeszczepieniu serca jej syna doktorowi Blaibergowi. Kiedy jednak dokonano podobnych transplantacji w Stanach Zjednoczonych zainteresowanie gwałtownie osłabło. Znikli fotoreporterzy i dziennikarze, którzy oblegali poprzednio dom Hauptów.

Pani Muriel w rozmowie z korespondentem jednej z agencji stwierdziła, że do tej pory nie otrzymała ani jednego listu z wyrazami współczucia i sympatii. Nikt nie zainteresował się jej ciężkim losem. Zupełnie zapomniano, iż jest matką człowieka, który być może uratował życie białemu Blaibergowi.

PAP

„Pan Wołodyjowski” na ekranie



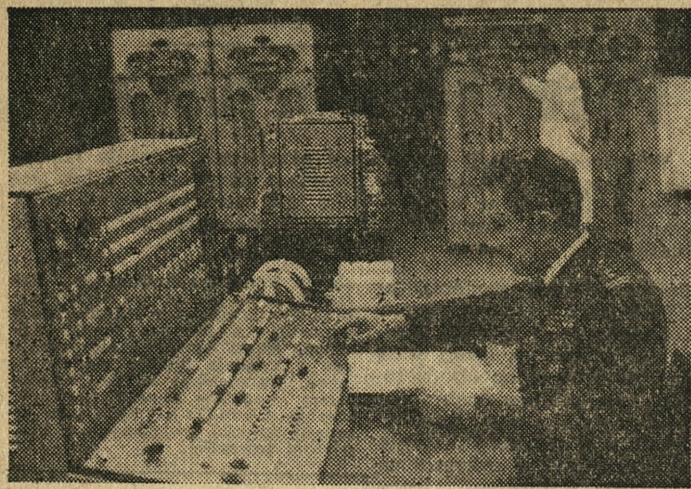
W okolicy Wolborza w woj. łódzkim reż. Jerzy Hoffman i operator Bogusław Lembach rozpoczęli 10 bm. „kręcenie” scen batalistycznych do filmu „Pan Wołodyjowski”. (w) Na zdjęciu: hetman Jan Sobieski (gra go Mariusz Dmochowski) na czele husarii pod Chocimiem.

CAF — fot. Dąbrowiecki

POGODA

13 bm. będzie zachmurzenie duże z lokalnymi, większymi przejaśnieniami. Opady śniegu głównie na południu i wschodzie. Temperatura w dzień od minus 15 st. na północnym wschodzie do minus 10 w centrum i ok. minus 6 st. na zachodzie.

PAP



Otwarcie posiedzenia Izby Ludowej NRD

Izba Ludowa NRD zebrała się w piątek przed południem na swe 6 posiedzenie. Na porządku dziennym znajduje się drugie czytanie i debata na temat projektu nowego kodeksu karnego NRD.

Ten nowy kodeks, owoc pięcioletniej pracy specjalnej komisji powołanej przez Radę Państwa NRD, zastąpić ma kodeks pochodzący jeszcze z czasów Niemiec kaiserowskich. Po stanowienia starego kodeksu były uzupełniane i częściowo zmieniane w ciągu ostatnich kilkunastu lat wtedy, gdy w ja skrawny sposób były sprzeczne z kryteriami socjalistycznego państwa.

W posiedzeniu Izby Ludowej uczestniczył również pierwszy sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht. (PAP)

Pomoc dla ofiar represji w Hiszpanii

Coraz większego rozmachu nabiera akcja pomocy więźniom, na których spadły represje policyjne w Hiszpanii. W Terrasie zebrano 600 tys. pesetów na rzecz ofiar policyj. Barcelończycy zgromadzili w ramach tej akcji 300 tys. pesetów. W zbiorce uczestniczą m. in. księża katolicki. Podczas świąt Bożego Narodzenia w niektórych kościołach urządzono kwatery na rzecz uwieczonych robotników. (PAP)

Antywojenne demonstracje w USA

Dokończenie ze str. 1
przez ekskluzywny klub milonierów. Sądząc, że Rusk mordował, kilkadziesiąt osób otoczyło elegancki hotel „Fairmont”, w którym w sobotę odbył się zjazd sekretarzy stanu USA. Policja usiłowała rozproszyc demonstrację używając pałec i gazów łzawiących. W stronę policji popychał się wówczas grad kamieni, butelek i jaj. Sciany hotelu „Fairmont” obryzgało zwierzęcą krwią. Policja aresztowała ponad 20 osób.

Równocześnie nasila się opór i sprzeciw młodzieży powoływanej do wojska. Przykładem tego oporu zanotowano m. in. w kołach księży katolickich. Prasa amerykańska donosi m. in., że wikary parafii św. Józefa w miejscowości Battle Creek, 29-letni John Huhn dostarczona mu kartę powołania odesłał na ręce sekretarza stanu Russka dołączając do niej list, w którym wyraża swoje postępowanie. Po długim namyśle — pisze m. in. — ksiądz do sekretarza stanu — postanowiłem odesłać kartę powołania, by w ten sposób wyrazić protest przeciwko niemożliwej polityce naszego rządu. Proszę ponieść te same konsekwencje, jakie ponosi młodzież powoływana do służby wojskowej, a nie mogąca z powodów moralnych zaakceptować tej służby w obecnym okresie...

Fragmenty tego listu przyniosły w dniu 11 bm. niemal wszystkie wielkie dzienniki amerykańskie.

Prasa hanojska opublikowała w piątek wspólny komunikat DRW — Kambodża z okazji wizyty kambodżańskiego ministra spraw zagranicznych, księcia Norodoma Phurissary, w DRW. Między ministrem kambodżańskim a ministrem spraw zagranicznych, a zarazem wicepremierem DRW Nguyen Duy Trinhem odbyły się rozmowy, podczas których...

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walesek.

Alarm dla powiatu Sulęcín

Nowy zator lodowy na Warcie

Sytuacja powodziowa w woj. zielonogórskim skomplikowała się w ciągu ostatniej doby. Nowy, drugi z kolei zator lodowy uformował się 11 bm. na Warcie między Gorzowem i miejscowością Swierkocin, spiętrzając wody tej rzeki. W związku z tym, ogłoszono stan alarmowy dla trzeciego na Ziemi Lubuskiej, obok Strzelec Krajeńskich i Gorzowa, powiatu Sulęcín.

Łączną długość przeszkód lodowych ocenia się na ok. 80 km. Na wielu odcinkach dojazd do wałów ochronnych przez wysokie zasypy jest niemożliwy. Zatory lodowe wydłużyły się, gdyż postawione do dyspozycji wojewódzkiego komitetu przeciwpowodziowego helikoptery nie mogą w obecnych warunkach atmosferycznych wejść do akcji kruszenia progów lodowych — jedynie dostępną — drogą powietrzną.

We wsi Brzezinka, która była 11 bm. przygotowana do ewakuacji, pęknęły z powodu zatoru wody Noteci, znalazły ujście i spływają do koryta Warty.

Od 10 bm. z ogromnym wysiłkiem i poświęceniem, wspomagane przez ludność ekipy meliorantów pracują przy likwidowaniu wyrwy w wałach ochronnych Noteci koło Góreczka. Kilkadziesiąt wywrotek samochodowych z przedsiębiorstw budowlanych pow. Strzelce Krajeńskie i Gorzów dowozi na miejsce piasek, kamień, drewno, faszynę i inne niezbędne materiały. (PAP)

W zwiększonym nakładzie

Nowe podręczniki na rok szkolny 1968/1969

Ponad 23,4 mln. egzemplarzy podręczników do przedmiotów ogólnokształcących przygotowują PZWS na przyszły rok szkolny. Łącznie nakład tytułów, dla szkół podstawowych wyniesie 16,8 mln. egzemplarzy. Zaopatrzenie uczniów szkół podstawowych w podręczniki będzie w przyszłym roku lepsze gdyż zwiększono o kilka procent nakłady dla poszczególnych klas.

Najwięcej pierwszych wydań podręczników przygotowuje się dla szkół średnich. Komplet nowych książek otrzyma w przyszłym roku szkolnym młodzież klas drugich liceów ogólnokształcących, techników zawodowych, szkół zasadniczych i przysposobienia rolniczego. Nakład podręczników dla tych klas wyniesie 3,6 mln. egzemplarzy.

Wywłaszczanie arabskich mieszkańców Jerozolimy

Jak wynika z nowojskich doniesień, rząd Izraela dokonał jeszcze jednego kroku, który ma zafiksować aneksję starej jerozolimskiej części Jerozolimy, zagarniętej w wyniku czerwcowej agresji. Izraelski minister finansów Sapir, p/o premiera na czas pobytu w Izraelu, podpisał ustawę o wywłaszczeniu 838 akrów ziemi arabskiej w tej części miasta. Na wywłaszczonych gruntach mają osiedlić się Izraelczycy. (PAP)

Operacja bez precedensu

Dokończenie ze str. 1
drugą stronę Kanału na pełne morze.

Zanim będziemy znać definitywne orzeczenie komisji, plan akcji i termin wypłynięcia statków, już obecnie można stwierdzić, że operacja ta będzie bez precedensu w niemal stuletniej historii Kanału Sueskiego. W czasie poprzedniej agresji izraelskiej na Egipt z roku 1956 działania wojenne zatrzymały na Kanale 12 statków. Wówczas jednak wody Kanału były czyste, żadna poważniejsza jednostka nie została zatopiona. Wystarczyło podjęcie decyzji o wypuszczeniu statków i zapewnieniu im bezpiecznego przepływu, by mogły wypłynąć na pełne morze.

Obecnie niezależnie od tego, że wskutek niemożliwości prowadzenia prac konserwacyjnych Kanał jest zamulony, że w wyniku umyślnych bombardowań dokonywanych przez artylerię izraelską wiele jego urządzeń uległo zniszczeniu, jest on zablokowany zatopio-

nymi jednostkami floty ZRA. I tak, 11 kilometrów na południe od Port Saidu, na dnie Kanału leży statek SS/Mecca, a dalej inna jednostka — SS/Ismailla. Na Kanale stoi ponadto duży statek amerykański, który ze względu na pełną ładownię nie tylko nie może przepłynąć pływającego wskutek zamulenia Kanału, ale również blokuje drogi innym statkom. Ponadto stwierdzono, że na szlaku wodnym znajduje się kilka niewypałów, które trzeba wydobyc przed wypuszczeniem statków.

Istnieją teoretyczne koncepcje rozpatrywane obecnie przez komisję ekspertów, by przeprowadzając statki przez Kanał nie wydobywać zatopionych wraków, lecz po prostu pogłębić jedną ze stron Kanału i omijając te wraki wyprowadzić uwięzione statki.

Ale do tych wszystkich problemów natury czysto technicznej dochodzi jeszcze jeden aspekt, na drugim brzegu Kanału stoją wojska agresora. Cała więc operacja będzie musiała przebiegać w cieniu luf

Coraz trudniejsza sytuacja na szlakach komunikacyjnych

W czwartek notowano najniższe tej zimy temperatury. W terenach górskich termometry wskazywały minus 26 do minus 28 st., ale były rejon, jak np. okolice Rzeszowa i Krynicy, gdzie panował ponad 30-stopniowy mróz.

W pozostałych częściach kraju temperatury wahały się od minus 6 st. na zachodzie do minus 10 i minus 18 st. w innych województwach.

Sytuacja na drogach skomplikowała się, głównie jednak z powodu nowej fali opadów i zamieci śnieżnych, które wystąpiły przede wszystkim w pasie nadmorskim oraz w województwach bydgoskim, poznańskim i zielonogórskim. W rejonach tych pokrywa śnieżna sięga od 30 cm do metra. I tak np. w okolicy Stargardu i Przycu w woj. szczecińskim utworzyły się na drogach pierwsze w tym roku wielkie

zasy. Podobnie — w rejonie Bytomia, Miastka i pod Szczecinkiem w woj. koszalińskim. Udało się tam utrzymać ruch tylko na najważniejszych szlakach komunikacyjnych. Na wielu innych drogach, m. in. prowadzących z Koszalina do Kołobrzegu i Darłowa, komunikacja PKS została zawieszona.

Według szczegółowych informacji Centralnego Zarządu Dróg Publicznych, wskutek zamieci i zasp śnieżnych ustał ruch na wielu drogach.

Ponieważ zamiecie nie ustawały, usuwanie śniegu w tym czasie byłoby szczyfową pracą. Dlatego też drogowcy skierowali w czwartek cały swój wysiłek i sprzęt na utrzymanie ruchu na trasach magistralnych. Do późnych godzin popołudniowych w czwartek nie sygnalizowano o przerwaniu ruchu na jakiegokolwiek z najważniejszych tras.

Czwartek był również feralnym dniem w komunikacji kolejowej.

Zakłócenia w komunikacji pasażerskiej wystąpiły w czwartek na całej sieci PKP. Pociągi dalekobieżne do Warszawy przybywały z opóźnieniami sięgającymi nawet 3 godzin.

Władze kolejowe wyjaśniają, że zasadniczym powodem tych opóźnień były pęknięcia szyn na szczęście w porę wykryte. Ponadto były przypadki — jak np. w DOKP Kraków — pęknięcie niektórych elementów urządzeń sygnalizacyjnych, co szczególnie wymagało ostrożności jazdy, zastosowania różnych sposobów zwiększenia bezpieczeństwa, a tym samym opóźnień w ruchu. Na niektórych liniach odmawiała posłuszeństwa tzw. blokada samo-

czynna, obserwowano także przypadki przymarzania pantografów lokomotyw i jednostek elektrycznych do sieci trakcyjnej. (PAP)

Dalsza czystka w armii greckiej

Grecka junta wojskowa utworzyła 5-osobową komisję, która ma dokonać selekcji wśród oficerów armii greckiej, podejrzanych o popieranie króla Konstantyna w czasie jego próby kontrzmachu stanu w grudniu ubr. Utworzo na komisja zadecyduje o wyrzuceniu dalszych oficerów z szeregów armii. Dekret o utworzeniu tej komisji opublikowany w piątek w ateńskim dzienniku urzędowym wskazuje, że przeciwko jej decyzjom nie będzie odwołań. (PAP)

Inżynierowie - rolnicy pomogli chłopom

Przykładem dobrej roboty w realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR jest blisko trzydziestoczłonowa działająca prawie 1500 inżynierów — rolników, którzy podjęli się lustracji ok. 50 tys. gospodarstw rolnych w Wielkopolsce. Utworzone z nich „trójki” wizytowały przede wszystkim te gospodarstwa, które z różnych przyczyn osiągały gorsze wyniki produkcyjne niż średnia w gromadzie. Np. w pow. Leszno fachowcy wykazali chłopom w gromadach Smyczyna, Nurkowie i Piotrowie, że główną przyczyną słabych wyników produkcyjnych jest nieodpowiedni płożenie zmian, przede wszystkim zaś brak upraw roślin strączkowych. Okazało się też, że w 4 dużych gromadach grunty z PFZ wykorzystywane są za ledwie w 60 proc.

W pow. Jarocin specjaliści ustalili, że w grom. Kotlin istnieje realna możliwość (drogą odpowiedniego nawożenia mineralnego) zwiększenia plonów o ok. 30 proc. Idąc za głosem narzekających na brak nawozów sztucznych „trójki” odkryły w grom. Mieszkowice, że znaczną część nawozów zużywa się na plantacjach ziół.

Interesujące były również konfrontacje wyników lustracji „trójek” działających w sąsiednich gromadach. W pow. Gniezno porównanie takie wykazało, że w gromadzie Łubowo średni plon 4 zbóż wynosił niecałe 14 q z ha, a w gromadzie Dziekanowice — ponad 23 q.

Wyniki lustracji były dyskusowane na zebraniach gromadkich, na których opracowano plany działania zmierzające do podciągnięcia słabszych produkcyjnie gospodarstw. (PAP)

Premie turystyczne PKO

W 35 losowaniu książeczek turystycznych PKO, które odbyło się w Warszawie, wylosowano 18 premii w postaci wycieczek zagranicę oraz 46 premii w postaci skierowań na wypoczynek w kraju.

Na województwo poznańskie przypadło 6 premii na następujące: nr nr książeczek turystycznych: 225.497 UOS — 14 dniowy pobyt w Krynicy, 258.944 UOS — 14 dniowy pobyt w Karpaczu, 229.761 UOS, 229.834 UOS, 2.129.147 UO — 14 dniowy pobyt w Ciecho-cinku, 2.129.189 UO — 2 osobowa wycieczka do ZSRU (Moskwa—Leningrad) — 10 dniowa.

Następne losowanie książeczek turystycznych odbędzie się 18 marca br. (na)

Wizyta Browna w USA

Bawiący obecnie w Waszyngtonie brytyjski minister spraw zagranicznych, Brown, przeprowadził w czwartek rozmowę z sekretarzem stanu USA, Ruskim. Trwała ona 2 i pół godziny.

Brown oświadczył dziennikarzom, że rozmowy z Ruskim były „nadzwyczaj szczere” i że dotyczyły sprawy Wietnamu oraz przeprowadzenia projektowanych przez rząd W. Brytanii oszczędności w wydatkach wojskowych. (PAP)

Wypadek na stacji kolejowej w Lublinie

Na stacji kolejowej w Lublinie wydarzył się w czwartek wypadek, w którym kilkanaście osób odniosło rany.

W czasie prac manewrowych prowadzonych przez maszynistę Euzebiusza Chmurka parowóz z wagonem pocztowym uderzył w końcowy wagon stojącego na stacji pociągu osobowego. W wyniku zderzenia wagon pocztowy wyskoczył z szyn. W ostatnim wagonie pociągu osobowego zostało rannych 13 osób. Dwie z nich przeżiwiono do szpitala. Jednocześnie po otrzymaniu pierwszej pomocy udało się w dalszą podróż. (PAP)

Łódź podwodna ... w sieci

Jak podaje AFP, francuski kuter rybacki w porcie de la Rochelle, ział na sieć brytyjską łódź podwodną „Grampus”, która na tychmiał wypłynąć na powierzchnię. Wyplatanie tej niezwykłej zdobyczy trwało ponad trzy godziny. (PAP)



— Ależ siostró, wewnątrz nie ma chorego!

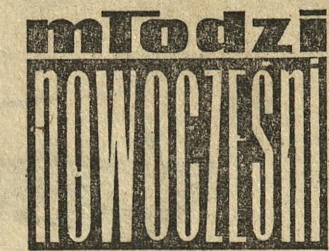
Marzę o klasie „geniuszy“

Jestem młodą nauczycielką; nie mam problemu mieszkalnego, mam zawód, więc wydawałoby się, że osiągnęłam już swój cel życiowy. Mam jednak, jak chyba każdy, swój ideał. W najbliższej przyszłości, chciałabym skończyć studia. Na tym jednak nie koniec. Dziś bowiem człowiek postępowy, nowoczesny, to nie taki, który osiągnął już swój cel życiowy i stoi w miejscu, ale człowiek, który również podnosi swoje kwalifikacje. Jako nauczycielka marzę, by „moja“ dzieciarnia była zainteresowana przedmiotem, którego ucze, by uczyła się dalej w tym kierunku. Marzę o klasie „geniuszy“ — ludzi, którzy kiedyś będą znaczyli coś w świecie, ludzi zaangażowanych społecznie. Jako instruktor ZHP pragnęłam wpoić młodzieży zasady społecznego zaangażowania, samodzielności, pracowitości. Marzę, aby młodzież, którą ucze była nowoczesna.

„Nowoczesność“ — słowo to bardzo często dzisiaj słyszymy w różnych skrajnościach: nowoczesny ubiór, nowoczesne mieszkanie, nowoczesna fabryka itp. Nie znaczy to bynajmniej bym negowała takie określenia. Nie zawsze jednak dziewczyna w „mini“ spódnice i w koczach do koła musi być nowoczesna we własnych przekonaniach. Nowoczesny człowiek, to człowiek zaangażowany społecznie, zawodowo, zwolennik i bojownik pokoju, człowiek wszechstronnie wykształcony; przygotowany do życia. Człowiek nowoczesny, to umiejący pogodzić swoje obowiązki za-

wodowe, społeczne, prywatne, w jego życiu musi się również znaleźć kultura i rozrywka. Bez wytrwałości, silnej woli, oczywiście nie może być mowy o osiągnięciu ideału życiowego.

Na podstawie tych cech mam ukształtowany model współczesnego bohatera. Nie musi nim



być utopijny Doktor Judym, czy też pan Wokulski. Jako nauczycielka przedmiotów ścisłych z pewnym sceptycyzmem traktuję literaturę bohatera. Model nowoczesnego bohatera daje życie, ono też go ciągle modyfikuje dostosowując do aktualnej sytuacji. Imponuje mi postawa Johna Kennedy'ego, jakże aktualna dzisiaj, gdy jego następcą toczy brudną wojnę w Wietnamie. A czy postawę Wietnamczyków nie można również określić jako bohaterów?

De Gaulle — starzec prawie 80-letni, z pełną werwą życiową, mogący zaimponować również młodym. Ten wielki dyplomata nie waha się przed słusznymi krokami, „dzięki którym zjednuje sobie nienawistę swojego obywatela. Hołtem nienawistnym nazywałabym jego wy-

stąpienie: „Niech żyje Zabrza najbardziej śląskie ze śląskich miast i najbardziej polskie z polskich miast...“ Bohaterami oczywiście nie muszą być dyplomaci. A poszukajmy bohaterów wśród lekarzy, naukowców i przedstawicieli innych zawodów. Dr Moll, Dega, Drews, grupa doktorów z Kapsztadu. Toczyli oni ciągłe walkę. Walkę o to co najcenniejsze — o życie człowieka. Na pewno nie jeden z nas powiedziałby — po co to wszystko, gdy chory i tak może umrzeć. Po co się trudzić, dla kogo? Oczywiście, przez takich ludzi przemawia tylko egoizm. Jeśli każdego charakteryzowałaby taka postawa, to na pewno świat nadal stałby tylko na poziomie epoki kamienia łupanego.

H. D.
Poznań, lat 21

Aktywność — tak ale i kultura osobista

Mój ideał życiowy, to człowiek idący naprzód za postępowym, przede wszystkim postępowym technicznym. Także taki, który interesuje się współczesnością, młodzieżą. Obserwuję jak ludzie reagują na wojnę wietnamską. U wszystkich budzi ona oburzenie, a agresora i bardzo silne pragnienie pokoju. Bo tylko pokój może nam dać wiedzę pełną o świecie, tylko pokój gwarantuje ogólny rozwój nauk.

Idealem moim jest człowiek, który nie ucieka przed trudnościami, ale stara się je rozwiązywać, przełamywać, sam lub z pomocą innych. Może nim być zwykły robotnik, posiadający wystarczającą kulturę osobistą. Uważam zresztą, że często niesłusznie łączymy kulturę z osobistością z wykształceniem.

Moim głównym celem jest pogłębienie kwalifikacji. Będąc robotnikiem chciałbym ukończyć technikum. Poza tym pragnę udzielać się społecznie w ZMS, w partii. Chcę być zawsze aktywny.

Bohater? Według mnie de Gaulle, to bohater pozytywny obecnego czasu. Prowadzi wzorową politykę współistnienia. Oby takich więcej!

Co do cech nowoczesności; nie strój i nie uczesanie świadczy o nowoczesności. Te długie włosy były dawniej. Należy się ubierać przede wszystkim czysto, elegancko, nie znaczy to, że bogato. Żle, że na co dzień, zanika kultura osobista. Należy zachować szacunek dla starszych. Trzeba być energicznym, ale w sposób mądry. Cenię systematyczność i dokładność. Bardzo ważne to umieć pilnować samego siebie, a także i swoich podwładnych.

Z. S., lat 25
brakarz — Poznańska
Fabryka Łożysk To-
cznych

W miarę rozwoju techniki i udoskonalania środków łączności precyzuje się coraz bardziej wywiad i u-
nowocześnia jego metody. Praca wywiadu obejmuje wszystkie dziedziny życia ludzkiego, lecz przede wszystkim politykę, wojskowość, ekonomikę i akcję ideologiczną. Co charakteryzuje współczesny wywiad imperialistów?

Na pytanie to odpowiada na łamach „Prawdy“ jeden z pracowników Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR (KGB).

„Wróg — czytamy w jego wypowiedzi — prowadzi obecnie robotę wywiadowczą według ostatnich osiągnięć myśli technicznej. Pod kierunkiem specjalnej służby USA powstał dookoła Związku Radzieckiego globalny system wywiadu radiowego. W pobliżu granic ZSRR działa około 200 stacji, którym podlegają tysiące podstacji. Wszystkie one przez całą dobę nieustannie kontrolują eter, notują loty radzieckich samolotów, wyrzutnie rakiet i starają się ustalić miejsce naszych stacji radiolokacyjnych. Co miesiąc USA wprowadzają na orbitę kilka satelitów zwiadowczych.“

„Uzyskane różnymi drogami wiadomości przesyłane są do głównego ośrodka CIA, gdzie przy pomocy maszyn elektronicznych następuje ich opracowanie i analiza. Jednakże przeciwko każdej trudności istnieje antidotum. Nie na próżno na niektórych tajnych zebraniach agencji wywiadu mówi: „Starym są, lecz przeszcządzą KGB.“ Mówiąc szczerze — my im rzeczywiście przeszkadzamy.“

Agenci wywiadu CIA przechodzą specjalne przeszkolenie. Jedną z instrukcji amerykańskich głosi, że szpiedzi przy spotkaniu nie mogą na zwykłej odległości podawać sobie ręk, lecz zbliżyć się niemal do zetknięcia ubrań. Miejsce spotkania powinno być dokładnie zabezpieczone i nigdy nie można przychodzić na nie przedwcześnie lub z opóźnieniem, lecz punktualnie. Jeżeli umówiony osobnik się nie zgłosił, nie należy chodzić w pobliżu, lecz odejść natychmiast i powrócić w późniejszym terminie umówionym.

Wywiadowca musi wzbudzić zaufanie „obrabianego partnera“ i przy łada okazji udzielić mu pożyczki. Zawsze znajduje się człowiek, któremu można mówić, że nie jest dostatecznie oceniony w swoim środowisku i wynagradzany za pracę. Samochwalstwo — mówi dalej instrukcja — jest właściwe w mniejszym lub większym stopniu każdemu. Trzymajcie oczy i uszy szeroko otwarte. Ta cy ludzie wpadną łatwo w pułapkę, nie zdając sobie nawet sprawy, że wydają tajemnice państwowe.

Agent amerykańskiego wywiadu jest doskonale technicznie wyposażony. Posiada często aparat fotograficzny z promieniem działania na odległość kilku kilometrów, małe, lekkie przybory elektroniczne i różne miniaturowe radioaparaty i aparaty filmowe, magnetyfony. Aparaty podsłuchowe ukryte są w portfelach, portmonetkach, zapalniczkach i papierosnicach. Jeden z zachodnich dyplomatów, zatrzymany w Leningradzie, nigdy nie rozstawał

Tajemnice radzieckiego kontrwywiadu (M)

Niewidzialny front

się z lornetką, w której — jak się okazało — ukryty był fotoaparat. Od agentów wymaga się aby nie tylko umieli obocho-
dzić się z aparatem, lecz również niszczyć błyskawicznie materiały. Aparaty szpiegowskie posiadają dodatkowe urządzenie, które, za naciśnięciem guzika, powoduje spalanie się taśmy.

Materiały szpiegowskie ukrywane bywają w kawałkach mydła, w paście do zębów, w cukierkach, a nawet w chustkach do nosa, nasączonych chemikaliami. Chustka taka, zanurzona w wodzie, ujawnia szyfr.

Do pracy w wywiadzie werbowani są ludzie różnych zawodów, zależnie od obiektu i spraw, którymi interesuje się dany wywiad. Szeroko wykorzystywana jest turystyka i sto sunki handlowe, wymiana naukowa i kulturalna oraz pracownicy poselstw, ambasad i konsulatów.

Szczególnie niebezpieczni są naukowcy krajów imperialistycznych, którzy oddali się na usługi wywiadu. Takim „uczonemu“ wystarczy rzucić okiem na kształt kominów fabrycznych — nie musi on zagłębiać przez szparę w parkanie otaczającym radziecką wytwórnię. Nie musi się też uciekać do tajnego fotografowania; niekiedy wystarczy, aby porozmawiać „po przyjacielsku“ z jakimś radzieckim kolegą, a dowiemy się więcej niż zdoła niejeden tajny agent. Potrafi też się wywiadczyć nie tylko o tym, co już istnieje, ale i o tym, co dopiero zamierza się czynić.

„Prawda“ zamieszczając wywiad z przedstawicielami KGB, podała także konkretne fakty unieszkodliwienia agentów obcego wywiadu.

„Wiele wysiłków włożył jeden z imperialistycznych wywiadów, aby zwerbować pewnego funkcjonariusza KGB. Gdy „starym się powiodło“ skłoniło go „przez dłuższy czas w różnych szpiegowskich sposobach, a następnie specjalnym statkiem, którego cała załoga składała się z byłych hitlerowców, wysadzono go na kaukaskim wybrzeżu Morza Czarnego. Przez cały czas rodzina była pewna, że znajduje się na Dalekim Wschodzie. Rodzice regularnie otrzymywali stamtąd jego listy, nadawane przez wywiad na pocztę. Kiedy wrócił z zagranicy przebywał w sąsiednim mieście, lecz nie miał prawa odwiedzić rodziców. Przez 5 lat odgrywał rolę agenta obcego wywiadu. W ciągu tego czasu przeciwnik był przekonany, że posiada wiele tajemnic z zakresu radzieckiego przemysłu. Aż przyszło rozczarowanie. Wiadomości były fałszywe. Jego zagraniczni partnerzy ponieśli karę.“

Niedawno zdemaskowany został zachodniowiecki „handlowiec“ Edward Hartman. Blisko 40 razy przyjeżdżał do ZSRR, proponując przedstawicielom handlu zagranicznego zawarcie dogodnych kontraktów na dostawę urządzeń elektrycznych, spotykał się z ra-

dzieckimi specjalistami i w rozmowach z nimi starał się wydo-
stać wiadomości dla wywiadu NRF. „Lec — pisze „Prawda“ — z naszej „winy“ musiał rozczarować swych mocodawców“.

W walce z wywiadami imperialistycznymi pracownicy KGB stosują rozmaite metody, m. in. tzw. „gry“, w których nieraz całymi latami wodzą za nos CIA czy Intelligence Service, podsuwając im fikcyjne, na pozór wiarygodne materiały. Do tego celu wykorzystuje się przechwyconych agentów wywiadu USA i ich sprzymierzeńców, schwytanych na terenie ZSRR wraz ze sprzętem, szzyframi, kontaktami itp. W wyniku jednej z takich operacji udało się ściągnąć do Związku Radzieckiego pewnego wyższego urzędnika CIA, który od 1951 r. należał do personelu tego wywiadu, wiele lat działał na terenie NRF, potem był wykładowcą w amerykańskich szkołach wywiadowczych. Zeznania tego przedstawiciela CIA miały dość dużą wartość.

„Prawda“ uchyliła tylko rąbka działalności radzieckiego kontrwywiadu. Wszak na niewidzialnym froncie walki wróg nieustannie czuwa. Każde aktualne kontrdziałanie musi być przed wrogiem szczególnie zakryte.

Opr. HENRYK BARAŃSKI

Ukraińska kultura w liczbach

W związku z 50 rocznicą powstania Ukraińskiej SRR prasa opublikowała szereg danych obrazujących rozwój kulturalny tej Republiki. Na terenie Ukrainy pracuje obecnie 61 teatrów. Przed Rewolucją nie było ani jednego stałego zespołu. Mieszkańcy Ukrainy mają do swej dyspozycji 5 teatrów opery i baletu, 3 — operetki, 37 teatrów dramatycznych, 4 — dla dzieci i młodzieży, 12 — lalkowych. Czynnych jest 25 filharmonii.

Dużą rolę w upowszechnianiu kultury odgrywają pałace kultury i kluby — jest ich ok. 26 tys. Liczba bibliotek sięga 70 tys. (ok. 500 mln tomów).

W ciągu 2 ostatnich lat wybudowano w Republice 122 nowe kina na 54 tys. miejsc. W budowie znajduje się jeszcze 78 kin. W 1967 r. wytwórnie filmowe na Ukrainie wyprodukowały przeszło 190 filmów fabularnych, naukowo-popularnych, dokumentalnych i telewizyjnych. Na szczególną uwagę zasługują budowa kin dla dzieci i młodzieży. Dotychczas powstało takich kin 40.

W latach władzy radzieckiej wydano na Ukrainie 234 tys. tytułów książek w łącznym nakładzie ponad 3 mld egzemplarzy. (PAP)

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

Norodom Sihanouk

„Chcę, abyście przestali pustoszyć nasze wsie, zabijać rolników, ich żony i dzieci. Chcę, abyście zaprzestali wysyłać amerykańskich lotników na bombardowanie, ostrzeliwanie i palenie napalmem kambodżańskich wiosek, w których nigdy nie było partyzantów Vietcongu“.

Te słowa skierował szef państwa Kambodży, książę Norodom Sihanouk do Amerykanów prawie przed trzema laty: 27 marca 1964 r. w liście do pisma „The Washington Post“. Słowa te nie straciły aktualności do dzisiaj. USA już nie tylko przez rzekome pomyłki bombardują terytorium Kambodży, ale wręcz zapowiadają rozszerzenie agresji wietnamskiej i na ten kraj. Ta już jest realna groźba USA jest spowodowana z jednej strony dążeniem do usprawiedliwienia niepowodzeń agresorów amerykańskich w Wietnamie rzekomym przebywaniem w sąsiedniej Kambodży partyzantów południowowietnamskich. Z drugiej zaś strony groźba inwazji miałaby w zamierzeniach Waszyngtonu cofnąć Kambodżę z obranej przez nią drogi niezależnej polityki zagranicznej. „Oczkiem w głowie“ jest dla agresorów zwłaszcza szef państwa Kambodży — ks. Norodom Sihanouk.

Ten dzisiaj 45-letni przywódca kraju Khmerów, którego pełne nazwisko brzmi Sandek Prea Norodom Sihanouk Upajjuvariek, na raz się Waszyngtonowi przede wszystkim swoimi zdecydowanymi wystąpieniami na rzecz niezależnienia krajów Azji Południowo-Wschodniej od opieki amerykańskiej.

Sihanouk miał niespełna 19 lat kiedy po śmierci swego dziadka w kwietniu 1941 r. z woli Rady Królestwa zasiadł na tronie królewskim. Wówczas Kambodża znajdowała się jeszcze pod protektorem francuskim. Dopiero po czterech latach Sihanouk mógł ogłosić niepodległość Kambodży, a le wkrótce potem kraj zajęty został ponownie przez Francję i stał się jej protektorem. W 1947 r. Sihanouk poszedł na kompromis, ogłaszając Kambodżę monarchią konstytucyjną — stowarzyszoną z Francją. Nie wyrzekł się jednak walki o niepodległość kraju. W czerwcu 1952 r. ogłosił „krucjatę o niepodległość“, która zakończyła

ła się po 17 miesiącach opuszczeniem Kambodży przez ostatnie wojska francuskie. Na tronie zasiadł do marca 1955 r., kiedy zrzekł się władzy królewskiej na rzecz swego ojca, sam zaś został premierem rządu. W 1960 r., po śmierci ojca odziedziczył tron, jednak dotychczas się nie koronował. Kambodża pozostaje wprawdzie monarchią, ale ks. Sihanouk przyjął tytuł szefa państwa. Od ośmiu miesięcy jest ponownie premierem rządu.

Faktycznie przez cały okres niepodległości rząd kambodżański oficjalnie kieruje się zasadami neutralności, nieuczestniczenia w blokach wojskowych i niedopuszczania do instalowania obcych baz wojskowych. Z tego tytułu ks. Sihanouk natrafiał niekiedy na opór we własnym kraju, żeby przypomnieć ostrą walkę na tym tle z prawicą w 1957 r. czy spisek antyrządowy lub nieudany zamach bombowy na rodzinę królewską w 1959 r.

Dotychczas Sihanouk wychodził zwycięsko także z prób szantażu politycznego, gospodarczego i wojskowego USA. Rząd kambodżański utrzymuje przyjazne stosunki z krajami socjalistycznymi, w tym z Demokratyczną Republiką Wietnamu, uznaje Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego i zdecydowanie potępia agresję amerykańską w DRW. Niebiałym uzasadnieniem takiej polityki jest to, że kraje socjalistyczne i Front Wyzwolenia uznają granice Kambodży, a rząd Wietnamu Południowego, Syjamu i Stanów Zjednoczonych odmawiają tego uznania i systematycznie naruszają suwerenne terytorium Kambodży. Właśnie wroga polityka Waszyngtonu oraz bombardowania Kambodży przez samoloty amerykańskie były przyczyną zerwania w 1964 r. przez ks. Sihanouka stosunków dyplomatycznych z USA.

Obecnie presja Stanów Zjednoczonych na Kambodżę jest większa niż kiedykolwiek. Istnieje realna groźba agresji. Ks. Sihanouk jest nadal stanowczy. „Odmawiamy Amerykanom współpracy naszej armii z wojskami USA i Wietnamu Południowego — stwierdził 8 bm. w odpowiedzi na wicherzycielskie próby szantażu w liście do dziennika paryskiego „Le Monde“ — w postaci patrolowania granicy, po nieważ oznaczałoby to zgodę na nowe pogwałcenie porozumień genewskich w sprawie granicy“.

T. K.

Z KSIĄŻKĄ NA TY

Polski temat

głęboki, męski w dramatyczności obraz narastającego konfliktu, gdzie sztorm jest już tylko dodatkowym atrybutem bogatej scenarii. Jest coś z conradowskiego oddechu w tej książce, w malunku psychologicznym, w rozłożeniu akcentów.

„Puste oczy“ Jerzego Putramenta, to zestaw trzech niewielkich opowiadań o różnym ładunku dramatycznym. Śięgają albo czas wojny albo jej echa w pierwszych latach po wyzwoleniu. Najrzykowniej, choć osadzone mocno w realiach, jest opowiadanie o jednej z wypraw Hitlera do swej wojennej kwatery na Ukrainie, rok 1942, dopiero przedproże Stalingradu. Tutaj też dramatyczny znajduje może mniej kondensacji, tak typowe dla Putramenta stopniowanie napięcia słabnie i efekt jest tylko częściowy. Znacznie mocniejsze w ładunku i psychologicznym i szczególnie dramatycznym jest opowiadanie „Początki Bolidyna“, jeszcze jeden przyczynek do zło-

ności problemu partyzanckiego.

Nowy tom opowiadań Władysława Dunarowskiego. Pomysł sobie, pisarz ten obchodzi 40-lecie pracy pisarskiej. Ma za sobą bogaty dorobek i jakże konsekwentnie, jak wzruszająco jest wierny sobie, swojemu tematowi, przy tej konwencji stylistycznej, realizmowi w opisie zjawisk. I tu, jak zawsze dominuje wieść, tak ukochana przez autora i tak dobrze mu znana. Szeroki, zamasyt, o posmak epickim opis tła i wyraziste sylwetki bohaterów. Dopiero na tak uprzednio przygotowany grunt rzuca Dunarowski problem, który go zaprzątnął, rozkręca dramat ludzkiego losu. Czytelnikowi po lekturze pozostaje odczucie zajrzenia za kulisy wielkiej jakiejś prawdy — i w tym chyba leży największy atut pisarstwa Dunarowskiego.

Morze nie przestaje być tematem odświeżającym, pojawia się jako sprawa codzienna,

ważna, normalna, nie ta od fetowania, ale od ciężkiej pracy. Jest w jakimś sensie zasługą Czesława Schabowskiego, że w kolejnych swych książkach oddawanie właśnie tej morskiej codzienności. Tym razem w tomie opowiadań „Wielka zatoka“ Schabowskiego zainteresowała środowisko rybackie, i to w pełni już morskie, i to zatokowe, przybrzeżne. Autor dobrze zna środowisko, jego zwyczaje, tryb życia, kaliber sukcesów i porażek. I dobrze zna ludzi.

Warto by przy okazji wskazać i na interesującą opowieść reportażową Janusza Skarżyńskiego „Moja wielka ryba“. Elementy reportażu wypiera tu co krok literatura z prawdziwego zdarzenia. Autor, w swej afrykańskiej włóczędce styka się z „Zieba“, rybackim statkiem polskim. Zazębiają się losy jego i załogi, czeka ich wspólna przegrada, bez wielkich może dramatycznych napięć, ale urzekająca przecież swoim klimatem.

Ze wznowień należałoby zwrócić uwagę na trzecią już edycję jednej z najlepszych książek Bogusława Koguta „Syn pułkownika“.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Przyjemna i... groźna

Zima. Ileż w niej uroku i piękna! Docenia to każdy z nas, ale chyba najbardziej — dzieci, które czekają na okazję używania saney czy możliwość pobiegania na lodzie. Inaczej na zimę pa trzą dorośli. Im sprawniej ona niekiedy wiele kłopotów. Zwiąsza wówczas, gdy spadną obfite śniegi, gdy drogi, ulice i rzeki pokryje lód. Często bowiem te nieodłączne atrybuty zimy stają się przyczyną poważnych zmartwień, czasami nawet — katastrof. Zakłócenia w komunikacji, transporcie i łączności, konieczne przerwy w budowach pod gołym niebem, zamieć często praca w portach, kłopoty z przejazdami do pracy, spiętrzenia lodu na rzekach — oto tylko niektóre możliwości zagrożenia ze strony zimy.

W tym roku dopiero od kilku dni mamy prawdziwą zimę. Rteć w termometrach spada



Dość znaczną warstwę śniegu pokryły się tereny dworcowe. W białej powłoce trudno odróżnić nitki torów, osłonięte są stojące na bocznicach wagony.

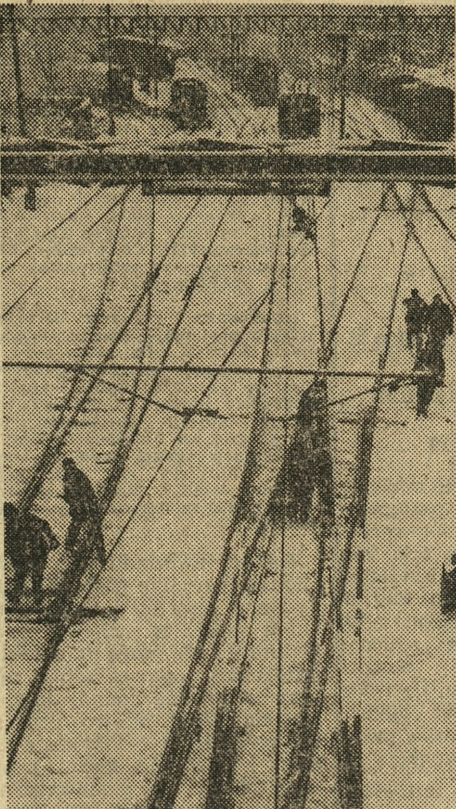
poniżej zera, a śnieg dość grubą warstwą spadł na pola i drogi. Zaczęły się więc kłopoty. Także u nas — w Poznaniu.

Nie lubią zimy pracownicy drogowi, niechętnie ją witają dozorczy domów i ludzie odpowiedzialni za oczyszczanie ze śniegu ulic czy chodników, bądź za przeciwdziałanie gołolodzie. Tu i ówdzie można w reporterskim notesie odnotować zjawisko obowiązkowości i troski o bezpieczeństwo pieszych czy pojazdów. Ale nie są to

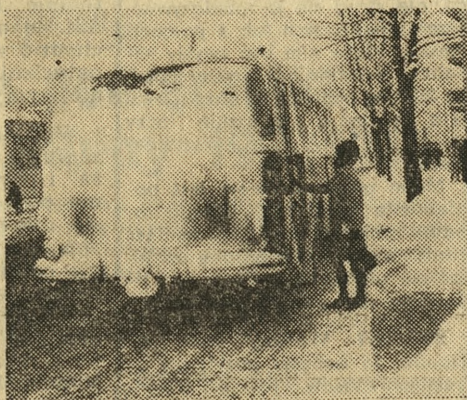
przypadki powszechne. Więcej jest lekkomyślnych niedbalców, którym ani w głowie odgarnięcie śniegu czy posypanie piaskiem śliskiej nawierzchni. Obserwujemy skutki takiego niezrozumiałego lenistwa zwłaszcza przed wieloma budynkami instytucji i obiektami fabrycznymi. Ba, zdarza się, że dla ułatwienia sobie pracy dozorczy posypują jezdnię solą. Może i wiedzą o tym, że niszczy ona obuwie, że szkodzi pojazdom, że niezbyt dobrze wpływa na korzenie drzew. Ale co tam! Grunt to zmartwienie z głowy. Wydaje się, że za ma-
to w takich przypadkach kontroli, za mało karaniami opornych i ścigania lekkomyślnych, z których żaden przeciętnie nie pokryje kosztów leczenia złamanej nogi czy strzaskanego wsku tek zderzenia pojazdu...

Są jednak stano wiska, na których walka ze skutkami zimy trwać musi niemal całą dobę. Muszą dbać o prze jeżdżność szos drożnicy, pilnują kole jowych tras pracownicy PKP, czu wają — choć nie zawsze skutecznie — ekipy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, wiele kłopotów mają tramwajarze.

Dzisiaj kilka mi gawek z frontu walki ze śniegiem i mrozem prezentuje fotoreporter „Głosu”.



Brygady kolejowe mają pełne ręce pracy. Najbardziej niewzruszone punkty, to rozjazdy. One zamierzają najprędzej, przy nich trzeba stać leżąc, by w porę usunąć śnieg i rozstając zmarzliny.



Tekst: EUGENIUSZ COFTA

Zdjęcia: KAZIMIERZ PRZYCHODZKI

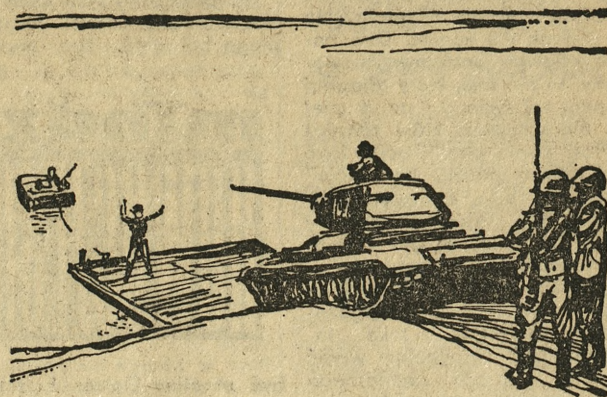
W komunikacji miejskiej także zakłócenia. Bywa, że powstaje dłuższa przerwa w kursowaniu tramwajów, na autobus trzeba czekać wiele minut. A gdy wreszcie nadjeżdża oczekiwany pojazd okazuje się, że już zajęty, że trzeba jeszcze postać na mrozie z nadzieją, iż następny przyjedzie może mniej przepelniony.

Ekipy MPO lub dzielnicowych zarządów dróg i zieleni usuwają śnieg tylko z głównych szlaków. Na zdjęciu — praca przy odśnieżaniu ul. Marchlewskiego. Na bocznych ulicach obowiązek ten ciąży przede wszystkim na dozorcach domów oraz ekipach zakładów pracy, instytucji i przedsiębiorstw.



Cztery pancerniaki

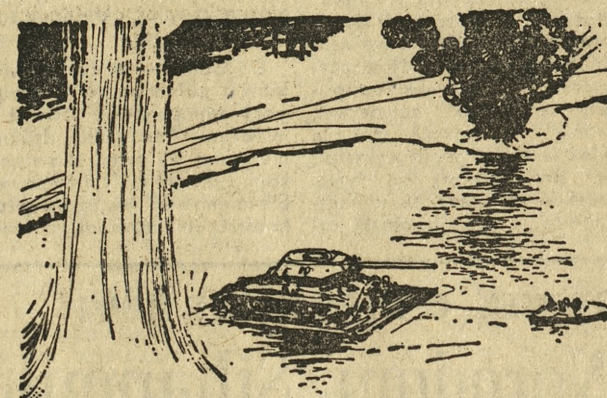
TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYŚUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



Jechali najpierw skrajem lasu, potem przez mostek, droga weszła między łożyny, w syplu piach. Spełzli ze skarpy w dół. Pociągnęło rzeźną wilgocią i Wasyl podał komendę:

— Z wozu!

Następnie jechali na prom. Ledwo umilkł silnik, za-
terkotała motorówka, wyprężyła stalową linę, która drgając ciągnęła jeszcze parę razy o rzekę i między pomostem a burta zaczął rozszerzać się pas wody.



Milczeli wszyscy, jak gdyby rozmowa mogła ich zdradzić przed wrogiem, jak gdyby cisza mogła uratować.

Zobaczyli pionowe fontanny rozświetlone na chwilę wybuchem. Nad Wisłę, od zachodu, zaczął się nasuwać warkot bombowych silników. Po narastającym i gasnącym dudnieniu poznali że nie nasze.

— Żeby wam tak w piersiach grało, ancyhrysty przegrzeszone — zaklął Jeleń.

Z obu brzegów otworzyła ogień artyleria. Prom płynący po Wiśle zamknięty był w tych krechach świetlnych i w huku. Motorówka terkotała pracowicie, ciągnąc napiętą linę. Skośnie do nurtu przesuwali się coraz dalej.



Zwolnili u brzegu. Saperzy rzucili liny, które w locie chwytali ich koleddy, umocowali na kółkach.

— Gotowe, ruszać.

Pierwsi pobiegli piechurzy, potem czołgi, jeden po drugim, spełzły z wolna na ląd, a obok nich, w przeciwną stronę, szli i kuśtykali ranni, spiesząc, by zdążyć, póki trwa wyładunek. Sanitariusze dzwigali nosze, ustawiali je ciasno jedne przy drugich. Twarzy nie było widać, bieleły tylko ręce, nogi lub głowy, a czasem szeroką plamą obandażowana pierś. Jazgotanie gasienic głuszyło słowa.

— Tego zostawić. Już nie żyje. Tu pochowamy.

Zalogi wsiadły do wozów, a na pancerzach gęsto, jeden przy drugim, rozlokowali się fizylierzy.



Przed nimi, po całym horyzoncie, rozrzucone były pożary. Zdawało się, że huk wystrzałów dobiega ze wszystkich stron.

Nie dalej niż sto metrów na przedzie błysnęły ogniem lufy.

Niespodziewanie usłyszeli w pobliżu znajomy głos.

— Czyje wozy?

— Pluton dowodzenia, melduje porucznik Semen — odpowiedział Wasyl generałowi.

— Dobra. Jedźcie wprost na front. Dostajecie przewodników, oni zaprowadzą.

Na pancerz wspiął się żołnierz w hełmie z automatem. Zasalutował otwartą dłonią i meldował.

Sierżant gwardii Czernousow — przekrzykiwał warkot silnika.

cdn

FILM Bitelsi jako kłowni

„NA POMOC!”. Film produkcji angielskiej. Scenariusz: Marc Behm i Charles Wood. Reżyseria: Richard Lester. Wykonawcy: John — John Lennon, Paul — Paul McCartney, George — George Harrison, Ringo — Ringo Starr, Clang — Leo McKern, Ahme — Eleanor Bron, Foot — Victor Spinetti, Algernon — Roy Kinnear, Bhuta — John Bluthal.

Gwiazda bitelsów powoli zachodzi i im schodzi niżej tym bardziej popularna czwórka sięga po sukcesy w innej dziedzinie sztuki, w filmie. Pierwszy swój film („The Beatles”) nakręcili, gdy byli w szczycie sukcesów, ale swoje apogeum już wtedy mieli za sobą. Teraz, jak słychać, myślą już o trzecim i czwartym filmie. Wnosząc z tego, co oglądamy w filmie „Na pomoc!” nie można im prorokować większego powodzenia. Śpiewają bowiem coraz mniej, coraz więcej zaś grają. W tej zaś dziedzinie nie mają, niestety, zbyt dużego powodzenia. Zwłaszcza że główny ich urok — młodość — nie da się już długo eksploatować.

„Na pomoc!” jest komedią absurdalną, „zwariowaną”, w której niczego nie można brać na serio, niczym się przejmować, niczemu wierzyć. Wszystko ma tu tylko jeden cel — polecać publiczność, by wywołać śmiech. Czwórka bitelsów gra tu samych siebie. Ringo posłada — otrzymamy od wielbicieli z Dalekiego Wschodu — pierścionek, który jak się okazuje jest tradycyjnie wkładany na rękę ofiary składanej bogini Kali w tajemniczej sekcje Tugów. Sekta przeto musi go odzyskać, trafia na trop bitelsów i najróżniejszymi sposobami stara się odebrać Ringowi jego własność. Ringo chciałby się pierścionka pozbawić, ale nie może go zdjąć z palca. Nie pomaga jubiler, nie pomagają naukowcy. Trzeba więc uciekać przed prześladowcami: uciekają więc w Alpy, pomagają im Scotland Yard, policja i wojsko, wszystko bez-

skutecznie, nawet ucieczka na wyspy Bahama nie chroni przed prześladowcami.

Jak widzimy akcja sprzyja szybkiemu tempu, które często jest wprost zawrotne, sprzyja pokazywaniu pięknych i ciekawych plenerów, nade wszystko zaś sprzyja mnożeniu pociesznych gagów, co też twórcy filmu robią bez opamiętania.

Ale, jak powiedzieliśmy, bitelsi śpiewają w sumie mało, a to byłoby ich największym atutem. Jako aktorzy są zaś mocno nieporadni, choć nadrabiają wdziękiem, niewymuszoną pozą, stosunkowo dużą swobodą. Reżyser wzmagać tempo akcji zmusił ich jednak do takiej szamotaniny, że patrzymy na ich wyczyny raczej z litością niż z uśmiechem. I to wrażenie odnosi się niestety do całego niemal filmu. To bowiem, co wyczynia ekipa owej sekty starającej się odzyskać pierścionek, w większości jest po prostu żałosne. Film ratują celne, choć dość łagodne kpiny z osiadczeń współczesnej nauki, z policji i wojska, a nawet z... królowej. Analizy potrafią zresztą znakomicie pokpiwać ze swoich narodowych instytucji, to więc, co pokazuje nam tutaj Lester, nie jest ani odważne, ani nowe, ani specjalnie dowcipne. Ale to jest to, co pozwala przetrwać ten monotony w sumie spektakl, w którym czołowa czwórka porusza się na zasadzie marionetek pociąganych za sznurki przez reżysera, biorąc przy tym udział w masie wygłupów znanych przeważnie z komedii filmowej, naiwnych, ogranych, mało zabawnych.

Pozostaje więc uczucie rozczarowania i żalu, że oto znówu kończy się kolejny zespół — bożyszcze kilku sezonów, zespół pozwalający na to, że ze śpiewaków zrobiono z nich kłownów w zwyczajnej błazenadzie filmowej chcących odzyskać to, co stracili na estradzie. Idźcie przeto pożegnać się z bitelsami, bowiem ich następny film może być jeszcze gorszy.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



Następny tydzień (15-21 bm.) przynosi nam przede wszystkim szereg interesujących programów kulturalnych. Polecamy m. in. sztukę Oscara Wilde'a „Brat marnotrawny” (poniedziałek 15 bm., godz. 20.05) śródowa estrada literacka pt. „Warszawskie strofy” (program poetycki przygotowany z okazji 23 rocznicy wyzwolenia Warszawy). Dla miłośników pieśniki w piątek o 18.55 śpiewać będzie Urszula Sipińska.

PONIEDZIAŁEK: 17 — dla dzieci — Kino „Przys” 17.15 — dla młodych — filmy: „Wesoła geografia” i „Mały znaczek”. 17.45 — „Na zdrowie” 18.05 — „Perspektywy roku 68” 18.20 — „Eureka” 18.50 — „Pokolenie złotych rak” 20.05 — Teatr TV: „Brat marnotrawny” O. Wilde’a Wśród wykonawców: I. Kwiatkowska B. Lud-

wizanka, K. Jedrusik, M. Zawadzka G. Holubek, W. Hańcza, A. Łanicki i T. Pluciński. 21.30 — „Klasy” magazyn aktualności filmowych.

WTOREK: 8.30 — „Samotna” film fab. prod. radz. 12.30 — przysp. roln. — „Nawozy organiczne” (powt. o 15.10) 17 — dla młodych — „Zima w obiektywie” (I) przed kamerami prof. T. Cypriana 17.20 — „Nie tylko dla pań” 17.40 — „Kartki z kalendarza” z cyklu „7 milionów młodych” 18 — sprawozd. sport. 18.40 — „Na tropie blagi” teleturbin 19.05 — TV Przegląd Kulturalny 20.05 — „Praca” progr. młodzi. 20.35 — „Samotna” film.

ŚRODA: 10.25 — film z serii „Sherlock Holmes” 17 — dla dzieci ci film z serii „Bolek i Lolek na wakacjach” 17.10 — PKF 17.20 — „Telegram” 17.30 — „Moja ulica” film prod. polsk. 17.40 — „Dialogi historyczne” magazyn. 18.15 — „W pracowniach poznańskich naukowców” 18.45 — „Sylwetki X Muzy” — Janusz Strachocki 20.05 — Estrada literacka — „Warszawskie strofy” 20.40 — „Il maestro Di Capella” opera komiczna Domenico Cimarosa. 21.10 — „Światłowid” 21.40 — „Sherlock Holmes”.

CZWARTEK: 17 — dla młodych: „Ekran z brakiem”, „Znaczek z

5 kółkami” film z serii „Rycerz Zawierucha” prod. franc. cz. II, 18 — „Wycinanki” 18.15 — „Kobie ta sprytny czart” progr. muz. 18.45 — „Poligon” 20.05 — „Kontakty” 20.35 — „Morderca ukrywa twarz” film fab. prod. CSRS, 22.20 — „Fabryczne zbliżenia”.

PIĄTEK: 9.35 — „Dzień ostatni, dzień pierwszy” film fab. prod. radz. 17 — dla dzieci „Zręczne ręce” przed kamerami H. Grygiel, 17.15 — „Opowieść o Etiopii” film z serii „Wielka Przygoda” 17.40 — Wszelchnia TV: „Moralność i obyczaje” z cyklu „Między nami ludźmi” 18.10 — Kronika Tygodnia, 18.25 — z cyklu „Człowiek z ziemią” 18.55 — śpiewa Urszula Sipińska, 20.05 — „Czwarta zmiana” 20.40 — Teatr TV: „Wiosenny deszcz” E. Szustera 21.40 — „10 minut recenzji” przed kamerą W. Maciag, 21.50 — „Wieczór w Zakup” rep. film. z cyklu „Profile kultury”.

SOBOTA: 9.30 — „Proszę za mną” film fab. prod. franc. 15.45 — TV kurs rolniczy — „Tucz mięśny trzody chlewnej” 16.20 — „Wychowanie fizyczne naszych dzieci” 16.35 — „Między nami kobietami” 17.05 — dla młodych — „Konkurs 5 milionów” (na interwizje) 18.05 — film z serii „Świat który nie może zginąć” 18.30 — Kino Filmów Amatorskich, 19 —

„Gawędy o współczesności” przed kamerą prof. dr K. Grzybowski, 19.30 — Monitor 20 — „Melodie 1967 roku” (Bukareszt) 21.30 — „Almanach” przegl. artyst.-kult., 22.15 — sport, 22.25 — „Proszę za mną” film.

NIEDZIELA: 9.35 — TV kurs rolniczy 10.10 — „Przypomnamy, radzimy” 10.20 — „Spotkanie z Szalapiem” film dok. radz. 11.45 — PKF 11.55 — „Jedziemy na łów” 12.30 — film z serii „Uciekinier” 13 — „Prom” poranek muz. w wyk. krakowskiej ork. Polskiego Radia i TV pod dyr. E. Hasy, 13.50 — dla dzieci — „Cuda i dziwoty” estrada poetycka. 14.20 — „Przemiany” 15 — międzynarodowy mecz telewizyjny w akrobatyce sport. Polska-ZSRR. Sprawozd. z Warszawy i z Moskwy, 16.15 — „Piosenki Arsena Dedića” progr. rozrywk. 16.53 — „Czas przystosowania” z cyklu „Ludzie i zdarzenia” 17.10 — Teatr TV: „Spadek na kredyty” K. Nesvera. Komedia telew. oparta na motywach opow. Marka Twaina, 18.05 — „O kolorach bez kolorów” z cyklu „Piórkami i węglem” 18.25 — z cyklu „Spotkanie z pisarzem — Tadeuszem Brezją” 18.50 — „Ja gore” film TV polsk. z cyklu „Opowieści niezwykłe” 20.05 — „Wizyty” progr. rozrywk., 20.40 — „Chodząc po Moskwie” film fab., radz., 21.55 — sport. (ad)

port • port • port

Poznań - siedziba centralnej sekcji zapasniczej Wojska Polskiego

Zarząd WF i Sportu Inspektoratu Szkolenia MON po wolał w porozumieniu z WKKFIT i PKOlem przy WKS Grunwald sekcję zapasniczą w stylu wolnym.

Poznań, który w tej dyscyplinie sportu ma bogatą tradycję posiadając w najbliższej przyszłości perspektywę reprezentacyjny zespół, który bronić będzie barw wojsko

dalekopisem

ZSRR i RUMUNIA W FINALE

Do finału rozgrywanych w NRF Akademickich Mistrzostw Świata w pilce ręcznej, zakwalifikowały się reprezentacje Związku Radzieckiego i Rumunii. Półfinałowe spotkanie ZSRR pokonał w półfinale Szwecję 25:19 (14:12), a Rumunia wygrała z Czechosłowacją 18:12 (10:7).

W pozostałych meczach (o miejsca od 5-8) padły wyniki: Norwegia - Dania 12:8 (5:2), NRF - Francja 30:15 (16:9).

VASAS i BENFICA - W MARCU

Jak podaje Węgierska Agencja Prasowa MTI, uzgodnione zostały terminy czwórfinałowych spotkań Klubowego Pucharu Europy w pilce nożnej między mistrzem Węgier - Vasasem, a mistrzem Portugalii - Benficą. Pierwsze spotkanie rozegrane zostanie 6 marca br. w Budapeszcie, rewanż 14 marca w Lizbonie, a ewentualny trzeci mecz odbędzie się 4 kwietnia w Mediolanie.

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW W KOSZYKOWCE

W meczu 1/8 finału rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów w koszykówce mężczyzn turecka drużyna Fenerbahce wygrała z koszykarskim A. S. Villerbanne 68:61 (33:33).

W drugim spotkaniu rozegranym tego samego dnia w 1/8 finału rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów, Hapoel (Izrael) pokonał belgijską drużynę Royal IV. Bruksela 56:51 (34:29).

WYGRAŁ LUBLIN

Przebywająca we Francji drużyna koszykarzy Startu Lublin rozegrała towarzyskie spotkanie z zespołem ASPTT Nancy wygrywając 103:86 (54:37).

PORAŻKA „WARSZAWIANKI”

W międzynarodowym, towarzyskim spotkaniu w pilce ręcznej mężczyzn „Warszawianka” przegrała w Magedburgu z zespołem S. C. 19:32 (10:15).

10:7 DLA ZORY

W rewanżowym spotkaniu czwórki finałowej o Puchar Europy w pilce ręcznej kobiet czechosłowacka drużyna Zora Olomuniec przegrała z Emporem Rostock (NRD) 7:10 (1:4). Do półfinału awansowały piłkarki Rostocku.

KOSZALIŃSKI TURNIEJ

W czwartek w Koszalinie nastąpiło otwarcie IX tradycyjnego turnieju koszykówki mężczyzn o Puchar Ziemi Nadodrzańskiej i Nadbałtyckich. Turniej zainaugurowało spotkanie zespołów Zielonej Góry i Opola. Zwyciężyło Opole 68:56 (34:24). W innych meczach Wrocław wygrał z Olsztynem 69:61 (37:26) a Toruń z Koszalinem 81:68 (44:34). (t)

Otwarcie sezonu narciarskiego w Osowej Górze

W niedzielę 14 bm. o godz. 11 nastąpi w Osowej Górze otwarcie sezonu narciarskiego. W programie (do godz. 19) nauka jazdy, na narciarskie próby sprawności zjazdowej, biegowej, które poprowadzą instruktorzy Polskiego Związku Narciarskiego. Na miejscu można uzyskać potwierdzenie kwalifikacji narciarskich oraz zdobyć Oznakę Narciarską PTTK.

Organizatorem imprezy jest Okręgowa Komisja Turystyki Narciarskiej PTTK i PZN. Od wtorku 16 bm. w godzinach od 15 do 17 w łasku na Gołębim odbywać się będą podziemi pod kierunkiem instruktorów treningi dla młodzieży. (x)

Co nowego u pięściarzy?

Władze Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego dokonały klasyfikacji najlepszych juniorów i seniorów 1987 r. W każdej wadze sklasyfikowano po pięciu zawodników. Na pierwszych miejscach w grupie juniorów (według kolejności wag) znaleźli się: Babista (Budowlani, Poznań), Machański (Prosa Kalisz), Kędzierski (Ostrowia), Caruk (Prosa), Jaszc (Stella Gniezno), Strzelecki Zb. (Stella), Ratajczak (Bud.), Leporowski (Stella), Frackowiak (Bud.), Rudnicki (Bud.) i Waleś (Olimpia); w kategorii seniorów pierwsze miejsca (według kolejności wag zajęli: M. Fleske (Olimpia Poznań), Kurcz (Olimpia Poznań), Golik (Sokół Pila), Marciniak (Olimpia), Maczkowski (Olimpia), Bud. (Bud.), Skowronski (Olimpia), Zaborowski (Sokół), Weigelt (Sokół), Jankowski E. (Olimpia).

Pierwsze kółko olimpijskie w roku 1987 na Olimpiadzie 1972 r. w Monachium zdobyli: Kędzierski z Ostrowia, Caruk z Prosa, Jaszc, Strzelecki, Leporowski i Wojtkowski ze Stelli oraz Frackowiak, Kulikowski i Raducki z Budowlanych.

4 lutego odbędzie się w Gnieźnie spotkanie Cottbus - Gniezno, które reprezentowane będzie przez zawodników Stelli. (p)

Polonia Bydgoszcz na lodowisku w Poznaniu

W meczu o mistrzostwo ligi teatralnej okręgu pomorskiego (do którego należy w tej chwili Poznań) na lodowisku sztucznym w Poznaniu przy ul. Północnej zmierza się drużyny bydgoskiej Polonii i Cybiny z Poznania. Początek zawodów o godz. 17. (x)

Szlakiem walk Ludowego WP

W Aeroklubie PRL odbyło się zebranie, na którym omówiono pierwszy etap prac przygotowawczych do tegorocznego VII samolotowego rajdu dziennikarzy i pilotów. Impreza ta rozegrana zostanie w dniach 30. 4.-9. 5 i przebiegać będzie szlakiem walk Ludowego Wojska Polskiego. Została ona włączona do obchodów z okazji XXV rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego.

Rajd wyruszy z Zamościa, a następnie etapy przewidziano w Mińsku Maz., Pile, Kolobrzegu i Wrocławiu, gdzie tradycyjnie już nastąpi zakończenie.

W czasie rajdu 30 polskich załóg (pilot i dziennikarz) oraz kilka zaproszonych z ZSRR, NRD, CSRS i Węgier, zapozna się z historią walk I i II Armii WP, a w szczególności z walkami stoczonymi przed 25 laty o zdobycie Wału Pomorskiego. (o. t)

Praca

Administrację domów - przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13437g

Uczniów blacharskich - mogą być powyżej lat 18 - przyjmie - Ludwik Matera Poznań, Głogowska 80. 13395g

Oborowy z rodziną na deputat, potrzebny od 1. 4. Mieszkanie i warunki do zgłoszenia i warunki do uzgodnienia na miejscu. Oyder, Naclaw 8, pow. Kościan. 13393g

Pomoc domową także z prowincji przyjmie. Oborowa 6 (przy Słonecznej). 14413g

Potrzebna dochodząca po moc do dziecka. Powstała 11 m. 9. 14412g

Pomoc do dziecka dochożąca potrzebna zaraz. Poznań, ul. Czechosłowacka 11 m. 2, od godz. 16. 14501g

Potrzebna na stałe gospoś. Zielona Góra, Braniborska 9 - Krassowski. K212

Przyjmie czeladnika i ucznia. Stolarstwo budowlane. Poznań, Dąbrowskiego 435. 14244g

Nauka

Udzielam korepetycji - matematyka, fizyka. Piękna 61 m. 2. 14535g

Zapisy na kursy pisania na maszynie, rozpoczynające się w styczniu 1988 roku, przyjmuje Stow. Stenografów i Maszyn. Sten. Poznań, Chelmońskiego 7. 11517g

Przyjmie pracę korepetytora domowego, każdy z kres (studentka), Szamarskiego 21 m. 7. 13479g

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 13695g

Profesor liceum - udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 672-502. 13729g

Kupno

Włosy cięte - skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda” Poznań, Wrocławska 8, wejście Gołębia. 13716g

„Overlok” trzynastokupuje. Tel. 639-53. 14373g

Kupię zegar antyczny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14227g.

Kupię zegar z kukułką oraz starą broń palną sprzed roku 1850. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14228g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace - wszelkie rozmiary, poleca Brzozowska Poznań Czerwonej Armii 10. 12409g

Witrowkowe części zamienne, jak: talerzyki, środkowe i górne, odbieracze - (leki), wrzociłki, trybiki, koła zapędowe i ślimakowe, waliki po przecenie itp. - dorabiam i polecam. - Mechanika maszyn i ślusarstwo w Buchwald Poznań, Ogrodowa 10. 13388g

Wytwarzanie wózków dziecięcych poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa nr 12. 13598g

Telewizor tanio sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14124g.

W dniu 12 stycznia 1988 r. zakończył swój pracowity żywot, w wieku 78 lat, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i najlepszy przyjaciel, ukochany ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

Franciszek Schulz

kpt. w stanie spoczynku, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Odznaką Honorową m. Poznania oraz Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębu, ul. Bluszczywa, o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

ZONA, DZIECI i RODZINA
Poznań, ul. Malinowa 2. 14581g

Dnia 11 stycznia 1988 r. zmarł nagle, ceniony członek naszej Spółdzielni

Władysław Organiściak

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14. I. 1988 r. o godzinie 15 na cmentarzu w Puszczykowie.

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA SKŁADAJĄ:
ZARZĄD - RADA - WSPÓŁPRACOWNICY
Spółdzielni Inwalidów im. Gen. Świerczewskiego w Poznaniu

Zawiadamiamy uprzejmie PT Klientów, że z dniem 15 stycznia 1988 roku

PRZENOSIMY SPRZEDAŻ

artykułów weterynaryjnych

z sklepu nr 37 przy ul. Staszica nr 7

do sklepu nr 72

przy Placu Wielkopolskim nr 7/8

POLECAMY:

SPRZĘT WETERYNARYJNY, SPECYFIKI, ODŻYWKI, PASZE DLA ZWIERZĄT.

MIĘSKI HANDEL DETALICZNY
ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO i CHEMICZNYMI
w Poznaniu, ul. Konfederacka barak 5

M56



500.000 złotych
TO GŁÓWNA WYGRANA
W NIEDZIELNEJ GRZE
„KOZIOŁKÓW”
K234

Przetargi

Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Poznaniu, pl. Wolności 2, OGŁASZA PRZETARG na wykonanie z powierzchniowego materiału PIERŚCIENI OKRĄGLYCH z profili walcowanych NP 180 w ilości ca 300 szt. Dokumentacja techniczna znajduje się wgłądu w Dziale Przygotowania Produkcji. Termin realizacji sukcesywnie do 30. VI. 1988 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach należy składać do dnia 25. I. 1988 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26. I. 1988 r. o godzinie 10. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K104

Pracownicy poszukiwani

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej PWRN w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12 - przyjmuje zgłoszenia kandydatów na stanowiska - **DYREKTORÓW i Z-CÓW DYREKTORÓW** zakładów opieki społecznej na terenie województwa poznańskiego. Wymagane wykształcenie co najmniej średnie wzgl. pedagogiczne oraz praktyka zawodowa. Zgłoszenia pisemne należy kierować pod wyżej podanym adresem. K165

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Poznań, ul. Rutkowskiego 25 - zatrudni zaraz na terenie województwa: poznańskiego, wrocławskiego, katowickiego i opolskiego

- **INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW DROGOWYCH** - na stanowiska kierowników budowy
- **MAJSTRÓW** do robót drogowych,
- **INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW MECHANIKÓW** na stanowiska z-ców kierowników d/s sprzęt. transp., techników mechaników i majstrów warsztatowych.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Po okresie próbnym zapewniamy mieszkania. Zgłoszenia: osobiste i pisemne prosimy kierować do Działu Kadr PPRD Poznań, ul. Rutkowskiego 25, telefon 613-55. K164

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Ślupcy, ul. Dzierżyńskiego 62, tel. 53 - przyjmie zaraz:

- **GL. KSIĘGOWEGO PZGS** - wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i pięcioletnia praktyka na stanowisku gł. księgowego.
- **DYREKTORA Zakładu Usług Remontowo-Budowlanych** - wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i uprawnienia budowlane. Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem. W169

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Nafotowymi „CPN” w Poznaniu - zatrudni zaraz:

- **KIEROWNIKA LABORATORIUM** w Składzie Dystrybucyjnym w Rejowie, z wykształceniem średnim chemicznym i praktyka
- **KIEROWNIKA MAGAZYNU** w Składzie Dystrybucyjnym w Wągrowcu, z wykształceniem średnim i praktyka lub
- **MAGAZINIERSKĄ** z podstawowym i praktyka. Zgłoszenia: Sekcja Kadr i Szkolenia Poznań, ul. 27 Grudnia, pokój 17. W196

Różne

Wspólnika budowy domu przyjmie. Winiary. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14297g.

Posiadam gotówkę, lokal, przystąpię jako wspólnik intratnego przedsiębiorstwa rzemieślniczego przez myślowego. Oczekuję pozytywnie. Szczegółowe oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14206g

Solejki pisujemy, guziki obciążamy na poczekaniu. Poznań, Mylna 24, tel. 423-27. 13165g

Wypożyczalnia garderoby, ślubnej, balowej, Poznań, Pałeczkowskiego 1. 13621g

Pranie, prasowanie koszul, bielizny, prochów, ortalonów - 3 dni. Czubalskiego 16. 13782g

Płaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamowiu odnowiam. 27 Grudnia 5. 14343g

Wypożyczalnia najmodniejszych sukien ślubnych, welonów oraz nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 14526g

Poszukuję pasażerów autobusu PKS relacji Kudoła Zdrój - Poznań z dnia 19 maja 1987 r. Tel. 583-368. 13490g

Matrymonialne

Kawaler - technik, lat 36, swiutowany, poznań, w celu matrymonialnym miła zgrabna panna do lat 28. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14256g.

ABC GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 11 (7437) 13 I 1988



P O Z N A Ń
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon 611-21 łączy wszystkie działy redakcji: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18: redaktor naczelnego 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-18; dział miast 659-39; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 652-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach umów i informacji udziela placówka „Ruch”. Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-6

STYCZEN	Weroniki
13	Słońce: 7.58-16.04
Sobota	

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Szalona Julia”; NOWY — g. 18 „Berenika”; OPERA — g. 19 „Czarodziej Flak”; OPERETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 11 „Teatrzyk Jeana”; g. 17 przedst. zamknięte.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Stajnia na Salvatore”; Lech: „Wyrok w Nymberdze”; KOSCIAN: „Matężstwo po włosku”; NOWY TOMYSL: „Wózek dla wnuka”; OBORNKI: „Chudy i inni”; „Książę i żebrak”; SREM Słonko: „Morderca zostawia ślad”; SZAMOTULY: „Darling”; WAGR: WIEC: „Westerplatte”; WRZESNIA: „Rzeka Czerwona”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Kobieta USA i Polonii amerykańskiej”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 18 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Dobrin Petkow (Bulgaria), solistka — Jada Witga Kaliszewska (skrzypce).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15. Historii m Poznania (Stary Rynek) — nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — nieczynne. Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15. Przewodnicze (Świerczewskiego — g. 12-18. Rzemiosł Artystycznych (Zameł Przemysława) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — nieczynne. Wyżolenia Poznania (Cytadela — nieczynne. Muzeum w Rogalinie — g. 10-15. Muzeum w Gołuchowie — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Krzemionki Opatowskie” — g. 9-15. PTF (Paderewskiego 7) — wystawa indywidualna K. Wendland — g. 10-19 (do 30 bm.). Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9-15. Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) — Wystawa książek społeczno-politycznych — g. 10-18. Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) — „Człowiek i Świat — Polityka” — g. 8-21. Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15. ZPAP — Arsenal (Stary Rynek) — prace Jadwigi Eichlerowej — g. 10-18 (do 23 bm.). Pałac Kultury — „Kraj Rad” — fotogramy W. Prażucha i J. Kosidowskiego — g. 10-18 (do 15 bm.). „Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca” — g. 10-1 (do 15 bm.). WOIT (Stary Rynek 10) — „Dwory i pałace Wielkopolski” — g. 9-13 (do 20 bm.). Klub MPiK ul. Ratajczaka 39 — Wystawa barwnych reprodukcji „Japonia” — g. 10-20 (do 25 bm.). BWA (Stary Rynek) — Arsenal: „Sztuka artystyczna” Milusie i René Roubicow oraz „Malarstwo Jerzego Skrebeca” — g. 10-18 (do 4. II).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.49 „Tam na jeziorze”; 9 Dla kl. III i IV; „Uczmy się śpiewać”; 9.20 Konc. z na grań Ork. PR; 10 „Ballada o człowieku przeciętnym” opow.; 10.20 Utwory Fr. Liszta i R. Wagnera; 11 Dla kl. VIII: „Trebać z Samarkandy”; 11.30 „Zalecajże się — aby wiedzieć komu”; 12.10 Kwadrans z Zesp. St. Maciejewskiego; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. III i IV; „Pan Mysłicki zjawia się na zawołanie”; 14 „Czy znasz te książki?!”; 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.05 Konc. solistów; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Cała sala śpiewa” — konc. rozrywk.; 18.45 Kurs j. ang.; 19.10 Public. międzynarod.; 19.20 „Wędrowni muzyczne po kraju”; 20.31 „Program z dywanikiem”; 21.30 Wirtuozki trąbki, gitary i saksofonu; 22.10 Kwadrans dla poważnych; 22.30 Konc. muz. popularne; 23.15 Gra Zesp. J. Miliana; 23.35 Z nagrań wybitnych artystów franc.; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 W trosce o nasze dziecko; 8.15 Kurs wyższy j. rosyjskiego; 8.35 „Ludzie wśród których żyjemy”; 9 Divertimenta i serenady; 9.50 „Spotkanie z potworami morskimi” — fragm. książki; 10.05 „3 razy 15 ork i zesp. rozrywkowych”; 10.50 Proszę mówić — słuchamy; 11 Fr. Fruhling; 11.10 Felieton M. Koffy; 11.20 Konc. chopinowski; 12 W rytmie rumby i bolera; 12.50 „Technika na co dzień” magazyn; 13 Czas dobrego gospodarza; 13.20 Sobotnie popołudnie muzyczne; 13.50 Felieton J. Kulturnika; 14 Tańce symf.; 14.30 Uniwersytet Radiowy — Cykl: „Gospodarka człowieka w przyszłości”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Mel. rozrywk.; 15.15 „Piosenki

Nasz mikrowywiad

Czas zaopatrzyć się w nawozy pod kontraktowane zboża

Zwiększająca się co roku kontraktacja zbóż w województwie poznańskim, wymaga lepszego zaopatrzenia wsi w nawozy sztuczne. Bez tego nie można mówić o wyższych plonach. Nie sam obszar bowiem decyduje, ale poziom uprawy i nawożenia. Intensyfikacja gospodarki rolnej nakłada obowiązek na handel wiejski dostarczenia wsi odpowiedniej ilości nawozów i to w poszukiwanych asortymentach.

Jak z tego zadania wywiąże się w tym roku wielkopolska spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu? Z pytaniem tym zwróciliśmy się do dyrektora Zakładu Obrotu Artykułami do

Kronika POZNAŃSKA

▲ Zima daje się we znaki poznaniakom. Codziennie parę osób opatruje pogotowie. Różne stłuczenia, zerwania ścięgien i połamania kończyn — to rezultat „snu zimowego” dozorców, których jakoś trudno nakłonić do solidnego wykonywania obowiązków: sprząkanie śniegu i posypywanie piaskiem chodników.

▲ Okazuje się, że lubimy pożyczać, albo inaczej żyć na kredyt... ORS-u. Pożyteczna ta instytucja obsłużyła w ubiegłym roku około 100 000 mieszkańców Poznania i województwa, udzielając kredytu na ponad 600 mln zł (samy poznaniakom — 265 mln zł).

▲ Dobiaża końca budowa nowej zajezdni autobusowej MPK przy ul. Pustej, która pomieszczy jednocześnie 150 autobusów, a obsłuży 300. Skończą się nareszcie kłopoty z zamrażaniem chłodnic garażujących dotychczas gdzie popadło autobusów MPK.

▲ Znany pisarz i podróżnik Arkady Fiedler podarował poznaniakom szkołom 50 kompletów ze swej kolekcji motyli, zebranych podczas ostatniej podróży do Brazylii.

▲ Melomani mają okazję nabywać importowane płyty gramofonowe (z ZSRR, NRD, Węgier i Bułgarii) po obniżonych cenach w Księgarni Wydawnictw Importowanych przy pl. Wolności i księgarniach nr 7 i 20 przy ul. Czerwonej. W województwie sprzedaż tych przezeńionych płyt prowadzi księgarnie nr 192 w Pile, nr 281 w Kościanie, nr 301 i 302 w Lesznie, nr 361 w Rawiczu, nr 391 w Śreminie i nr 431 we Wrześni.

▲ Poznań utrzymuje współpracę z sześcioma zagranicznymi miastami: Brnem, Charkowem, Cottbus, Lipskiem, Płowidw i Zagrzebiem. (emp)

Rejestracja przedpoborowych

Od 15 do 30 bm. codziennie w godzinach od 10 do 15 w sali Miejskiej Rady Narodowej we Wrześni odbędzie się rejestracja przedpoborowych, do której zobowiązani są się stawić młodzi mieszkańcy urodzeni w 1950 roku jak również i te osoby, które nie mają jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej. Ze sobą należy zabrać wymagane dokumenty. (hf)

zółniskie”; 15.30 Dla dzieci „Słoń na huśtawce” słuch.; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Ekspres z ołówkiem w reku; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Taneczne rytmy; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Matysiakiowie”; 20 Recital tygodnia — Dawid Ojstrach — skrzypce; 20.30 Konc. popularny Ork. PR i TV w Krakowie; 21.40 Gra Pozn.; Piętnastka Radiowa; 22 Radio-Kabaret „Trzy po trzy”; 23 Karnawałowa rewia ork. tan. zesp. i solistów; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Szański spisek” pow.; 17.40 Jazz po japońsku; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Klub Wesołego Rogera; 18.20 „Niedziela bez dnia dla was”; 19 Czytamy pamiętniki — I. Paderewski; 19.15 Głos mają instrumenty; 19.35 Cygańska dola, cygańska muzyka; 20 Rozmówki o piosenkach; 20.30 7 dni w 900 sekund; 20.45 Radiowe Studio Piosenki; 21.05 Grają Książęta Dixielandu; 21.20 Autoportret roku 1918; 21.50 Opera — W. A. Mozaarta „Wesele Figara”; 22.07 Spiewa — Roy Orbison; 22.15 Co wieczór powieść — 6 odc. „Potopu”; 22.45 Piosenki w stylu „sweet”; 23 Romantycy rosyjscy — M. Lermontow; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Spiewa M. Chevalier.

NIEDZIELA: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 16); 8.30 „Przekrój muzyczny tygodnia”; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym; 10.20 Słuchamy Centr. Zesp. Artyst. Woj-

Dojazdy, dojazdy...

Rezerwy dyscypliny pracy

Każdego ranka pociągi i autobusy wyruszają na poznańskich dworcach około 40 tysięcy pasażerów. Z liczby tej około 28 tys. to codzienni wędrowcy, dojeżdżający do pracy w fabrykach i różnego rodzaju instytucjach

W ubiegłym roku dojeżdżało w Polsce do pracy (wyłącznie komunikacji miejskiej) ponad 1 mln 800 tys. osób, w tym blisko trzy czwarte zatrudnionych w przemyśle i budownictwie. W tym samym ubiegłym roku ilość zarejestrowanych godzin postojowych w przemyśle odpowiadała rocznej pracy ponad 16 tysięcy robotników.

Przyczyny tego ostatniego zjawiska tkwią wprawdzie głównie w złej organizacji pracy, kiepskiej kooperacji, nierytmicznych dostawach surowców, awariach urządzeń i maszyn, nieusprawiedliwionej absencji itp., ale sporo zawiniła tu również absencja usprawiedliwiona i spóźnienia do pracy.

Tą ostatnią sprawą pragniemy się obecnie zająć, jako że dla dojeżdżających nastali ciężkie dni zimy.

Trzema strumieniami

Trzema strumieniami płynie do pracy ludzka rzeka, koleją, PKS-em i transportem własnym przedsiębiorstw. Największym przewoźnikiem jest oczywiście kolej. Po niej komunikacja osobowa PKS, a na trzecim miejscu plasuje się transport własny hut, kopalń, fabryk i przedsiębiorstw budowlanych.

Jak wynika z danych resortu komunikacji średnia odległość dojazdu do pracy i z powrotem wynosi 31 km, a trwa około półtorej godziny w obie strony. Tzw. szczyt komunikacji pracowniczej przypada w zależności od poru roku od godziny 6 do 8 rano i od 15 do 17 po południu.

Jak wynika z analiz przeprowadzonych w poszczególnych branżach przemysłowych i budownictwie spóźnienia do pracy, powstałe na skutek zakłóceń komunikacyjnych w zimie zmniejszają czas zatrudnienia jednego dojeżdżającego robotnika średnio o 50 minut dziennie.



domości sport; 22.30 Niedzielne wieczory muzyczne; 23.37 Nastroje we melodie i piosenki.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Niedzielne rytmy; 17.30 „Szański spisek”; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Polihymnia nie całkiem serio; 18.20 Balet w radio; 18.35 Sylwetka piosenkarza — Joan Baez; 19 „Apartament w ekskluzywnym dzielnicy” — słuch.; 19.21 Joan Baez w repertuarze klasycznym; 19.36 Manuel de Falla — Noce w ogrodach Hiszpanii; 20 „Gdyby Adam był Polakiem” — groteska; 20.20 Wioskie przeboje sprzed lat — śpiewająca Muslin Magomajew, Connie Francis i Elvis Presley; 20.35 Kronika polskiego big-beatu; 20.55 Wioskie przeboje 67 — śpiewają Mina, Judd Solo i Wilma Goich; 21.10 „W oparach absurdu”; 21.25 Zaproszenie do tańca; 21.47 Opera — W. A. Mozaarta: „Wesele Figara”; 22.07 Spiewa — Roy Orbison; 22.20 Krasnoludki są na świecie — magazyn; 23 Romantycy rosyjscy — M. Lermontow; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Spiewa zesp. „Les Alcarson”.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.15 — „Księżna Ebo- li” — film prod. USA; 10.55-11.25 — Geografia kl. V: „W tundry i tajdy syberyjskiej”; 11.55-12.25 — Zoologia kl. VII: „Mięczaki”; 16.00 — TV Kurs Rolniczy: „Suszy ziemniaczany w żywieniu trzody chlewnej”; 16.35 — Program Tygodnia; 16.55 — Wiadomości; 17.00 — Dla młodych widzów: „Koncert na dwa aparaty” — turniej

W okresie śnieży, zawiei i znacznych skoków temperatury ilość osób i czas spóźnienia gwałtownie wzrasta. Przedsiębiorstwa pracujące w ruchu wielozmianowym próbują wprawdzie przeciwdziałać temu zjawisku poprzez wydłużenie czasu pracy poszczególnych zmian, pociągają jednak za sobą ujemne skutki w postaci wzrostu ilości godzin nadliczbowych, spadku wydajności pracy itp.

Jakie jest więc lekarstwo na zimowe kłopoty komunikacyjne przedsiębiorstw, w których znaczna część załogi rekrutuje się z osób dojeżdżających?

Wyprostowane układy

Układy komunikacji pracowniczej są bardzo skomplikowane. Ludzie dojeżdżają zarówno z jednego krańca miasta na drugi, jak i często z jednego końca powiatu, a nawet województwa w inny. Przejazdy po chłaniąją niekiedy do trzech a nawet czterech godzin dziennie. Radykalnym rozwiązaniem tej sprawy byłaby oczywiście deklomercja przemysłu, rozrzucone go do ośrodków, w których istnieją poważne nadwyżki siły roboczej, lub rozbudowa budownictwa mieszkaniowego zapewniająca zasiedlenie odpowiedniej kadry pracowniczej tuż pod murem fabryki. Rozwiązanie takie jakkolwiek najbardziej radykalne pociągnęłoby za sobą olbrzymie wydatki, na które w chwili obecnej nas nie stać.

Musimy więc szukać rezerw gdzie indziej. Jedną z metod jest stałe podnoszenie gotowości transportu pracowniczego do realizacji jego zadań w najtrudniejszych nawet warunkach atmosferycznych.

Wiele zależy oczywiście od pracowników samej komunikacji i transportu. Przygotowanie pojazdów do zimy, oczyszczanie tras i szlaków komunikacyjnych, zabezpieczenie łączności, dopasowanie rozkładów jazdy do warunków zimowych — oto czego oczekuje się od transportu.

Z drugiej zaś strony i na przedsiębiorstwach przemysłowych spoczywać musi obowiązek współdziałania z transportem w zakresie przewozów pracowniczych. Jednym z ważniejszych zadań jest mobilizacja całego transportu zakładowego dla podtrzymania regularności przewozów pracowników, współdziałania w oczyszczaniu dróg dojazdowych i głównych szlaków komunikacyjnych, utrzymanie na tych drogach porządku, zabezpieczenie przystanków przed pogarszającymi się warunkami atmosferycznymi itp.

Odpowiednia organizacja dojazdów pracowniczych, wspólna troska o zachowanie regularności kursowania nie tylko zakładowych środków transportu — przyczynić się może do złagodzenia trudności komunikacyjnych, jakie niesie ze sobą ostra zima. W tym też szukać należy dodatkowych rezerw dla poprawy dyscypliny pracy tak istotnej dla ekonomicznych wyników fabryk, hut i kopalń.

JERZY SOKOŁOWSKI

St. Milhausen Wągrowiec — Podziemy adres: Zasadnicza Szkoła Mleczarska Września ul. Gnieźnieńska 13, Rzeszów ul. M. Nowotki 20, Legnica ul. Wrocławskiej 211. (2947)

Stefan K. Oborniki — Płyty gramofonowe produkcji „Polskich Nagrań” wysyła za załączeniem pocztowym Powszechna Księgarnia Wyszykowska Warszawa, ul. Nołowie 4. (3001)

Ka. Ka. Września — Radzimy zwrócić się do Narodowego Banku Polskiego — Departament Zagraniczny — Wydział Dewizowy Warszawa, ul. Wawelska 10. (17)

Janina z Gniezna — Najlepiej, gdyby Pani przejechała do Poznania do Sp. Pracy „Regionalna”, ul. Taczanowskiego 2. Tam można otrzymać i obejrzeć niektóre stroje regionalne. (2)

„Tad” — Nowy Tomiś — Na zameldowanie w Poznaniu zgodę muszą wyrazić wydziały spraw wewnętrznych rad narodowych. Ba dają one sytuację mieszkaniową, możliwość uzyskania pracy i stwierdzają czy pobyt osoby ubiegającej się jest konieczny, biorąc pod uwagę względy gospodarcze i społeczne. (3019)

Stanisław L. Srem — Zespoły poselskie mieszczą się przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Poznaniu, Al. Stalingradzka 18. (32)

W okresie śnieży, zawiei i znacznych skoków temperatury ilość osób i czas spóźnienia gwałtownie wzrasta. Przedsiębiorstwa pracujące w ruchu wielozmianowym próbują wprawdzie przeciwdziałać temu zjawisku poprzez wydłużenie czasu pracy poszczególnych zmian, pociągają jednak za sobą ujemne skutki w postaci wzrostu ilości godzin nadliczbowych, spadku wydajności pracy itp.

Jakie jest więc lekarstwo na zimowe kłopoty komunikacyjne przedsiębiorstw, w których znaczna część załogi rekrutuje się z osób dojeżdżających?

Wiele zależy oczywiście od pracowników samej komunikacji i transportu. Przygotowanie pojazdów do zimy, oczyszczanie tras i szlaków komunikacyjnych, zabezpieczenie łączności, dopasowanie rozkładów jazdy do warunków zimowych — oto czego oczekuje się od transportu.

Z drugiej zaś strony i na przedsiębiorstwach przemysłowych spoczywać musi obowiązek współdziałania z transportem w zakresie przewozów pracowniczych. Jednym z ważniejszych zadań jest mobilizacja całego transportu zakładowego dla podtrzymania regularności przewozów pracowników, współdziałania w oczyszczaniu dróg dojazdowych i głównych szlaków komunikacyjnych, utrzymanie na tych drogach porządku, zabezpieczenie przystanków przed pogarszającymi się warunkami atmosferycznymi itp.

Odpowiednia organizacja dojazdów pracowniczych, wspólna troska o zachowanie regularności kursowania nie tylko zakładowych środków transportu — przyczynić się może do złagodzenia trudności komunikacyjnych, jakie niesie ze sobą ostra zima. W tym też szukać należy dodatkowych rezerw dla poprawy dyscypliny pracy tak istotnej dla ekonomicznych wyników fabryk, hut i kopalń.

JERZY SOKOŁOWSKI

St. Milhausen Wągrowiec — Podziemy adres: Zasadnicza Szkoła Mleczarska Września ul. Gnieźnieńska 13, Rzeszów ul. M. Nowotki 20, Legnica ul. Wrocławskiej 211. (2947)

Stefan K. Oborniki — Płyty gramofonowe produkcji „Polskich Nagrań” wysyła za załączeniem pocztowym Powszechna Księgarnia Wyszykowska Warszawa, ul. Nołowie 4. (3001)

Ka. Ka. Września — Radzimy zwrócić się do Narodowego Banku Polskiego — Departament Zagraniczny — Wydział Dewizowy Warszawa, ul. Wawelska 10. (17)

Janina z Gniezna — Najlepiej, gdyby Pani przejechała do Poznania do Sp. Pracy „Regionalna”, ul. Taczanowskiego 2. Tam można otrzymać i obejrzeć niektóre stroje regionalne. (2)

„Tad” — Nowy Tomiś — Na zameldowanie w Poznaniu zgodę muszą wyrazić wydziały spraw wewnętrznych rad narodowych. Ba dają one sytuację mieszkaniową, możliwość uzyskania pracy i stwierdzają czy pobyt osoby ubiegającej się jest konieczny, biorąc pod uwagę względy gospodarcze i społeczne. (3019)

Stanisław L. Srem — Zespoły poselskie mieszczą się przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Poznaniu, Al. Stalingradzka 18. (32)

Fedorowicz, Łazuka, Szczepanik wystąpią w Kościanie Powiatowy Dom Kultury w Kościanie gościć będzie 15 bm. Jacka Fedorowicza, Bogdana Łazukę i Piotra Szczepanika, którzy wystąpią w programie „Popieramy się”. Przygrywać będzie zespół muzyczny Andrzeja Nowaka. Reżyserem programu jest Janusz Rzewski, scenariusz opracował i kierownictwo artystyczne zespołu objął Jacek Fedorowicz, którego wszyscy znamy z programów telewizyjnych. Sympatyczna trójka: Fedorowicz — Łazuka — Szczepanik bawić będzie mieszkańców Kościana podczas 2 przedstawień: o godz. 17.30 i o godz. 20. (ks)